

2011

NR 1 (484)

Czytelnia dla dorosłych



ROK XXI 14.01. 2011 r. 2,00 zł (w tym VAT 8%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

PANELE PODŁOGOWE

Już od **9⁹⁹** zł/m² mix kolorów II gatunek

DĄB Deska gr. 8mm AC4

25⁹⁹ zł/m²

ABP PANELE, DOCIEPLENIA

Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

Woda, ścieki i odpady droższe



NIE MOŻNA CHOWAĆ GŁOWY W PIASEK

Gdyby nie było stacji segregacji, ceny za odpady musiałyby być wyższe

Fot. T. Szewczyk

- Z podwyżek nikt się nie cieszy. Ale nie da się ich uniknąć - stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Sułuja. - Można byłoby schować głowę w piasek i zostawić ceny bez zmian. Jednak gdybyśmy w tym roku nie podnieśli opłat, to Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej znalazłoby się w bardzo trudnej sytuacji finansowej, a za rok trzeba byłoby wszystkie ceny podnieść skokowo albo ogłosić upadłość spółki.

Prezes MPGK Marian Stebnicki 20 października złożył do

ustrzyckiego burmistrza plany i kalkulacje dotyczące funkcjonowania spółki w 2011 r. oraz propozycje nowych cen za wodę, ścieki i odpady komunalne. - Spotykaliśmy się w tej sprawie kilkanaście razy. Przygotowany przeze mnie projekt uchwały z nowymi stawkami jest wynikiem niełatwego kompromisu - mówi H. Sułuja.

Wypracowane w wyniku „niełatwego kompromisu” ustalenia zostały 20 grudnia 2010 r. podane głosowaniu przez ustrzycką Radę Miejską. - Rada podeszła

do problemu bardzo rozważnie - stwierdza burmistrz. - To nie była łatwa decyzja, lecz przeszła jednogłośnie.

Woda

W 2010 r. odbiorcy indywidualni płacili 4,28 zł brutto za 1 m³ wody. Dla pozostałych odbiorców cena ta wynosiła 5,45 zł.

- Często szermuje się hasłem, że u nas opłaty za wodę są najwyższe w Polsce - mówi H. Sułuja. - To nieprawda. Wcale nie jesteśmy rekordzistami. Sprawdziłem, ile za wodę płacili w 2010 r. mieszkańcy podobnych

miast, m.in. Nowego Targu - 5,10 zł, Szklarskiej Poręby - 6,68 zł, Szczyrku - 6,75 zł.

W 2011 r. w ustrzyckiej gminie 1 m³ wody będzie kosztował gospodarstwa domowe 4,71 zł brutto, a reszta odbiorców będzie płacić po 5,83 zł. W przypadku odbiorców indywidualnych cena wzrośnie zatem o 0,43 zł, zaś pozostali zapłacą o 0,38 zł więcej.

Wskutek podwyżki czteroosobowa rodzina zapłaci za wodę przeciętnie o 3,87 zł więcej (0,43 zł x 9 m³).

o.d.n.a.s.2

LESKO

Interwenujący policjant został kopnięty w głowę

Do 10 lat więzienia grozi młodym mieszkańcom Leska, którzy zaatakowali dwóch policjantów, wykonujących swoje czynności służbowe. Jeden z policjantów wskutek kopnięcia w głowę stracił przytomność. Do zdarzenia doszło późnym wieczorem 28 grudnia.

str. 3

KROŚCIENKO

Przejęciowie po i przed

Mniej zajętych papierosów i alkoholu, więcej zatrzymanych samochodów oraz zbliżone ilości mandatów i spraw karnych - to podstawowe wnioski, wynikające z porównania wyników pracy celników z Oddziału Celnego i Granicznego Referatu Zwalczenia Przestępczości Granicznej SC w Krościenku w 2009 r. i 2010 r.

str. 4

USTRZYKI D.

Uczniowie na politechnice

Politechnika Dziecięca powstała z inicjatywy Politechniki Rzeszowskiej. Głównym jej celem jest rozpowszechnianie nauk ścisłych wśród dzieci od 7 do 12 lat. Wykłady z fizyki, mechaniki, chemii czy astronomii są prowadzone z wykorzystaniem multimedialnych.

str. 6

KRAGLICA

Dlaczego się nie poddali?

Bez jednoznacznej odpowiedzi pozostaje pytanie, dlaczego obrońcy szpitala w obliczu nieuchronnej klęski nie poddali się. Jeden z moich rozmówców b. członek sotni „Chrina” uważa, że stało się tak, ponieważ przebywający w szpitalu zostali ranni w starciu z Wojskiem Polskim, więc pewnie i tak po zdobyciu szpitala zostaliby rozstrzelani. Innym powodem mógł być fakt...

str. 10

BIESZCZADY

Cztery medale „Halicza”

Na trasach pod Krokwią w Zakopanem 20-21 grudnia 2010 r. odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Narciarskich. Warunki były bardzo dobre: rewelacyjne przygotowane trasy, temperatura nieco powyżej zera...

str. 12

PODŁOGA PODBITKA SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU
tel. 013 461 24 24

DANKROS

ŚWIEREK SYBERYJSKI
SOSNA KARELSKA

NOWE PROFILE
CZERNIETANKI

“PROFIL”
Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY

Projektowanie i kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń

NIERUCHOMOŚCI

KWAŚNIAK.net

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyrskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
WYCENA, KREDYTY

Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)
0 508 153 375 0 508 153 376

Nie można chować głowy w piasek

cd. z s. 1

Ścieki

Za ścieki w 2010 r. gospodarstwa domowe płaciły po 4,14 zł brutto za 1 m³, a pozostali ich „producenti” – 5,19 zł za 1 m³.

Nasze opłaty za ścieki też nie były, jak twierdzą niektórzy, najwyższe – mówi ustrzycki burmistrz. – Mieszkańcy Nowego Targu płacili po 5,61 zł za 1 m³ ścieków, Szczyrku – 7,51 zł, a Szklarskiej Poręby – 10,61 zł.

W tym roku w gminie Ustrzyki D. opłata za 1 m³ ścieków wyniesie 4,70 zł brutto dla gospodarstw domowych i 5,59 zł dla pozostałych. Oznacza to wzrost ceny o 0,56 zł dla gospodarstw domowych i o 0,40 zł dla pozostałych.

Tegoroczna podwyżka cen ścieków sprawi, że czteroosobowa rodzina będzie musiała za ich zagospodarowanie zapłacić miesięcznie średnio o 5,04 zł więcej (0,56 zł x 9 m³).

Śmieci

Zagospodarowanie 1 tony odpadów komunalnych kosztowało w 2010 r. 476 zł brutto. Ustrzyczanie, którzy mieszkają w mieszkaniach spółdzielczych czy we wspólnotach mieszkaniowych, płacili za 1 m³ odpadów komunalnych 63,92 zł brutto. Pozostali mieszkańcy miasta uiszczali miesięczny ryczałt w wysokości 3,98 zł od osoby. Ryczałt dla mieszkańców wiosek był o połowę niższy, ale w ich przypadku do opłaty dochodziły jeszcze koszty transportu zależne od odległości od Ustrzyk D.

Od początku 2011 r. opłata za 1 m³ odpadów komunalnych dla lokatorów mieszkań spółdzielczych i wspólnotowych wynosi 68,06 zł brutto. Ryczałt miesięczny dla pozostałych mieszkańców miasta to 4,23 zł od osoby. Mieszkańcy wiosek będą płacić za zagospodarowanie odpadów ryczałt o połowę niższy oraz pokrywać koszty ich transportu.

Odpady prawidłowo posegregowane będą w 2011 r. – podobnie jak w latach poprzednich – odbierane nieodpłatnie.

Bez wpływu

Wysokość większości składników, które wpływają na poziom cen za dystrybucję wody i zagospodarowanie ścieków oraz odpadów komunalnych, nie zależy ani od MPGK, ani od gminnego samorządu.

Nie mają one żadnego wpływu na wzrost cen materiałów, paliw czy energii elektrycznej (2008 r. – 0,16 zł/1 kWh; 2011 r. – 0,31 zł/1 kWh), na wielkość podatku VAT (wzrost w 2011 r. o 1%) ani inflację (inflacja planowana w 2011 r. – ok. 3%).

W zagospodarowaniu odpadów komunalnych bardzo ważnym składnikiem kosztów (ok. 46% kosztów) jest także opłata marszałkowska, której wysokość ustala Minister Środowiska.

– Dobrze, że pobudowaliśmy stację segregacji, bo dzięki niej mniej odpadów wywozimy na wysypiska, zaś wysortowane surowce wtórne możemy sprzedać – mówi burmistrz. – Ich ceny są bardzo niskie, ale lepiej na czymś kilka groszy zarobić niż kilkadziesiąt złotych do tego dopłacić.

Z wpływem

Ustrzyckie MPGK jest spółką, w której 100% udziałów ma gmina Ustrzyki D. Taki układ sprawi, że najpoważniejsze nakłady na infrastrukturę związaną z dystrybucją wody oraz ściekami i odpadami od lat bierze na siebie gmina. W latach 2007-2010 wyniosły one ponad 12 mln zł (wodociągi – 4 mln 117 tys. zł; oczyszczalnie i

kanalizacja – 216 tys. zł; zagospodarowanie odpadów – 7 mln 813 tys. zł).

– Gdyby takie pieniądze MPGK musiało wyłożyć ze swojego budżetu, opłaty za wodę, ścieki i odpady musiałyby być zdecydowanie wyższe – stwierdza H. Suluja. – Niektóre gminy sprzedały swoje udziały w takich spółkach i dzisiaj nie mają większego wpływu na ustalone przez nie ceny.

Ponadto w 2011 r. gmina do wody i ścieków dopłaca równowartość podatku od nieruchomości, czyli ok. 490 tys. zł. – Jeśli tej dopłaty nie było, to taką kwotę MPGK musiałyby uzyskać dodatkowo z opłat za wodę i ścieki, co także oznaczałoby wzrost ich cen – mówi burmistrz.

– Jak się nie ponosi żadnej odpowiedzialności, to można uprawiać totalny populizm i mówić, że mamy najdroższą wodę, ścieki i śmieci, a także obiecywać, że się to radykalnie zmieni. Ale ekonomika jest bezlitosna i jeśli się czegoś nie zrobi dziś, to jutro będzie za późno albo będzie to kosztować o wiele drożej – konkluduje H. Suluja.

T. Szewczyk

Szlachetna paczka od myśliwych

„Bieda jest mocna. Niszczy i degraduje wielu ludzi. My jesteśmy mądrzy. Łącząc serca i rozum potrafimy ją pokonać.” W tę maksymę wpisali swoje działania Koła Łowieckie „Gawra” z Lutowisk, „Jeleni” z Wołkowyi i „Żbik” z Ustrzyk D.

Przed Bożym Narodzeniem zarządy tych kół połączyły „serca i rozum”, postanawiając wspomóc biedne rodziny z powiatu bieszczadzkiego. We współpracy z Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej w Ustrzykach D., Czamej i Lutowiskach wytypowano najbardziej potrzebujące wsparcia rodziny wielodzietne. Potrzeby były różnorakie: od żywności przez odzież, obuwie po sprzęty niezbędne w gospodarstwie domowym.

Za przeznaczone przez myśliwych pieniądze zakupiono spore ilości towarów żywnościowych na stoły świąteczne, ale i takich o długich terminach przydatności do spożycia. Pamiętano też o najmłodszych, obdarowując ich słodyczami. Będące w największej potrzebie dzieci, uczęszczające do szkół, otrzymały obuwie i kurtki zimowe. Proszący o anonimowości myśliwy z KŁ „Żbik” w Ustrzykach D. przekazał mało używany telewizor „Sony”. Znaczną ilość słodyczy przekazał inny anonimowy myśliwy z KŁ „Jarząbek”.

„Święci Mikołaje” rozwieźli „szlachetne paczki” w dzień przed wigilią Bożego Narodzenia, spotykając się ze słowami i gestami wdzięczności od obdarowanych. Radości było co nie miara, szczególnie ze strony tych najmłodszych.

Organizatorzy obecnej „szlachetnej paczki” żywią nadzieję, że przed kolejnymi świętami dołączą do nich pozostałe koła z terenu powiatu i tym samym będzie można przynieść radość większej liczbie potrzebujących. A może inne koła z Krośnieńskiego Okręgu PZŁ również się włączą, co zaowocuje akcją na jeszcze większą skalę.

Zbigniew Kazimierzczak

przez olszanicki samorząd zgłoszona do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011”. Po weryfikacji wniosek ten znalazł się na liście rezerwowej i „nie załapał się na schetyńówkę”. Mimo tego część drogi została w połowie 2010 r. zmodernizowana za pieniądze z budżetu gminy. Kiedy wydawało się, że na tym koniec, gmina Olszanica otrzymała dofinansowanie z Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, co pozwoliło przebudowę tej drogi dokończyć.

Wykonawcą modernizacji było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka. W sumie przedsięwzięcie to kosztowało ponad 210 tys. zł, z czego 105 tys. stanowiło dofinansowanie zewnętrzne. Odbiór przebudowanej drogi odbył się 29 listopada.

– Pan Bóg też okazał się dla nas wspańiałymyślny i pierwszy śnieg spadł kilka dni po zakończeniu tych prac – dodaje K. Zapala.

h. t.

POWITANIA Z POŻEGNANIEM

Ostatnie w 2010 r. posiedzenie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza odbyło się 21 grudnia w Lutowiskach. Jednocześnie było to pierwsze posiedzenie ZBGP po listopadowo-grudniowych wyborach samorządowych.



Fot. Podczas grudniowego spotkania pożegnano lutowiskiego wójta W. Podymę i powitano nowych szefów samorządów gmin Baligród, Lutowiska i Zagórz. Fot. T. Szewczyk

W posiedzeniu wzięli udział reprezentanci dziewięciu gmin, będących członkami ZBGP. W tej dziewiątce znalazło się sześcioro ponownie wybranych (wójt Birczy Józef Żydownik, wójtina Cisnej Renata Szczepańska, wójt Czarnej Marcin Rogacki, wójt Olszanicy Krzysztof Zapala, wójt Soliny Zbigniew Sawiński, wójt Tyrawy Wołoskiej Mieczysław Czapor i burmistrz Ustrzyk D. Henryk Suluja) oraz troje nowych (wójtina Baligród Agata Pomykała, wójt Lutowisk Krzysztof Mróz i burmistrz Zagórz Ernest Nowak). Gośćmi byli b. wójt Lutowisk Włodzimierz Podyma i starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior.

Posiedzenie ZBGP poświęcono omówieniu przebiegu kampanii wyborczych i wyników wyborów

samorządowych, prac nad budżetami gmin na 2011 r. oraz określeniu najważniejszych tematów, którymi ZBGP zajmie się w 2011 r.

Na koniec samorządowcy podziękowali Włodzimierzowi Podymie, który pełnił funkcję wiceprzewodniczącego ZBGP, za aktywną pracę w związku.

– W wielu ważnych sprawach wypracowaliśmy wspólne stanowisko. To już nie był głos pojedynczej gminy, dzięki temu był donośniejszy i uważniej słuchany. Dziękuję za te 12 lat współpracy. Była ona bardzo cenna i owocna – mówi W. Podyma. – Życzę powodzenia mojemu następcy. Zostawiłem gminę w dobrej kondycji, bez zadłużenia, a nawet z pewną kwotą na koncie.

h. t.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Wygoda Travel Group na Rusiński Wierch w Bukowinie Tatrzańskiej na Wielki Zimowy Piątek Rodzinny;
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na obrady IV sesji Rady Miejskiej;
- Sanocki Dom Kultury do Sanoka na wernisaz wystawy „Malarstwo” Jacka Krupy;
- Schronisko PTTK „Trzy Korony” w Sromowcach Niżnych na warsztaty fotografii latawcowej, prowadzone przez Michała Banasia;
- Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach D. do ustrzyckiego ŚDS na spotkanie wigilijne;
- Ustrzycki Dom Kultury i Szkoła Podstawowa w Hoszowie do UDK na VII Przegląd Koledźnicy „W kole koledźmy”;
- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Ustrzykach D. na obrady IV sesji Rady Powiatu;
- Galeria „Bazar Sztuki” do Sanoka na imprezę kulturalną w ramach „Zimy w mieście”;
- Przewodniczący Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza do Lutowisk na posiedzenie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza;
- Szkoła Podstawowa im. J. Stasza w Równi do SP w Równi na uroczyste obchody Dnia Patrona Szkoły;
- Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego do Rzeszowa na III sesję Sejmiku Województwa Podkarpackiego;
- Ustrzycki Dom Kultury do UDK na otwarcie wystawy rysunku Elżbiety Grabowskiej „Poza bielą”;
- Grupa Bieszczadzka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D., Urząd Miejski w Ustrzykach D. i Ustrzycki Dom Kultury do UDK na VII Przegląd Filmów Górskich.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Droga na Kostryń

Kostryń leży na pograniczu gmin Olszanica i Lesko. Jest to właściwie przysiółek Uherzec Mineralnych. Dla kogoś z zewnątrz mógłby to być również dobrze przysiółek Glinnego.



Fot. K. Mysza

– Od dawna wiedzieliśmy o konieczności modernizacji drogi gminnej z tego przysiółka do leskiej drogi gminnej, która z kolei łączy się z drogą krajową Sanok-Lesko-

–Ustrzyki D. – mówi olszanicki wójt Krzysztof Zapala. – Ale wcześniej nie mieliśmy w gminnym budżecie na to pieniędzy.

Modernizacja tej drogi została

Żeby stanąć na własnych nogach

Do tej pory w trzech edycjach projektu „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki D.”, prowadzonego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach D., uczestniczyły 82 osoby. Projekt ów jest ukierunkowany na aktywizację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Projekt adresowany jest do osób w wieku od 15 do 64 lat, bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo, zamieszkujących na terenie ustrzyckiej gminy i korzystających z pomocy społecznej.

- Chcemy ludziom jakoś pomóc, żeby nie musieli korzystać z naszych świadczeń i stanęli na nogi. To jest jakaś szansa, bo zdobywają kwalifikacje lub je poszerzają – mówi szefowa ustrzyckiego MGOPS-u i koordynatorka projektu Grażyna Lechowicz. – Dla wielu ważne jest i to, że wyszli z domu, spotkali się z innymi ludźmi, nawiązali kontakty, przestali się czuć odrzuconymi i bardziej uwierzyli w siebie.

Trzecia edycja projektu trwała od stycznia do grudnia 2010 r. –



Fot. MGOPS UD

Planowaliśmy zakwalifikowanie 26 osób, ale chętnych było więcej i dlatego zdecydowaliśmy się na przyjęcie 30 osób. Ukończyło 26 osób: 21 kobiet i 5 mężczyzn. Z 4 osób, które zrezygnowały, trzy podjęły pracę – informuje koordynatorka ds. organizacyjnych Agnieszka Fischer.

Uczestnicy projektu brali udział w grupowych i indywidualnych

konsultacjach z doradcą zawodowym, przeszli badania profilaktyczne i zaliczyli treningi kompetencji i umiejętności społecznych.

Ważną część zajęć stanowiły kursy i szkolenia, dobierane wg indywidualnych oczekiwań i predyspozycji uczestników. W 2010 r. przechodzili oni szkolenia i kursy: obsługi kas fiskalnych (4 osoby), sprzedawców z obsługą kas fiskalnych (4), kucharzy (7), kelnerów-barmanów (4), podstaw obsługi komputera (6), kosmetyczny (4), opiekunów i opiekunek osób starszych (11), fryzjerów (2), prawa jazdy kat. C (2) i kat. C+E (2), operatorów żurawi przeładunkowych (2) i koparko-ladowarki (1), murarzy-tynkarzy (1) i glazurników-posadzkarzy (1) oraz operatorów wózków jezdniowych (2).

Każdy uczestnik mógł brać udział w więcej niż jednym kursie. Większość z tej możliwości skorzystała. Rekordzista ukończył cztery. – Uważali, że im więcej się nauczą, tym będą mieć większe szanse na znalezienie pracy i poprawienie swojej sytuacji materialnej – mówi A. Fischer. – Mam nadzieję, że im się to uda.

W ramach projektu zostało zatrudnionych dwóch pracowników społecznych. – Dzięki temu zbliżyliśmy się do spełnienia wymogu ustawowego o zatrudnieniu 1 pracownika socjalnego na 2 tysiące mieszkańców – stwierdza A. Fischer.

Realizacja projektu kosztowała ponad 324 tys. zł: 290 tys. zł pochodziło z Europejskiego Funduszu Społecznego, a ponad 34 tys. zł z budżetu gminy. Dotacja z budżetu gminy została wykorzystana na zasiłki celowe wypłacane uczestnikom projektu, m.in. na żywność, odzież, opał, artykuły gospodarstwa domowego.

- Już złożyliśmy wniosek o dofinansowanie podobnego projektu w 2011 r. – informuje G. Lechowicz. – Przeszedł ocenę formalną i jest w trakcie oceny merytorycznej. Liczymy, że zostanie zaakceptowany. Formy wsparcia będą w nim zależeć od potrzeb i oczekiwań uczestników.

T. S.

Projekt „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki D.” był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Nowe wsparcie dla ofiar przemocy

0801 12 00 02 - to numer infolinii, pod którym pomoc znajdują osoby pokrzywdzone przestępstwem ze strony osób uprzednio skazanych za czyny z użyciem przemocy, w szczególności przez sprawców przemocy domowej. Uruchomienie telefonu było możliwe dzięki współdziałaniu Komendy Głównej Policji, Ministerstwa Sprawiedliwości i Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Poborowy pat

Nie udało się przeforsować nowego wynagrodzenia dla nowego starosty leskiego. Na razie nie wiadomo, jakie pobory za swoją pracę otrzyma Marek Pańko.



Siedmiu radnych opozycyjnych zagłosowało przeciw wynagrodzeniu nowego starosty
Fot. T. Szewczyk

Wszystkie ważniejsze głosowania nowej kadencji przewagą jednego lesy radni powiatowi podejmują w głos. Jednak w przypadku po-

dejmowania uchwały o wysokości uposażenia dla starosty starosta M. Pańko, będący jednocześnie radnym powiatowym, nie może brać udziału w głosowaniu. Dlatego głosowanie w tej sprawie na razie było nieskuteczne. Skończyło się remisem 7:7.

Nowe uposażenie starosty leskiego ma wynosić 10140 zł. Na tę kwotę składa się wynagrodzenie zasadnicze – 5700 zł, dodatek funkcyjny – 1800 zł, dodatek specjalny – 1500 zł – i dodatek za wysługę lat – 1140 zł.

- Nie widzę żadnego powodu, aby nowy starosta miał otrzymać wynagrodzenie w takiej wysokości – mówi radny Robert Petka. – Jest ono wyższe, niż miał jego poprzednik, który pracował na tym stanowisku przez dwie kadencje. Sytuacja finansowa powiatu jest bardzo trudna i trzeba szanować każdą złotówkę.

t. s.

**ZMIEN SWOJE ŻYCIE
POMOŻEMY CI W TYM**

JEŚLI JESTEŚ
OFIARĄ PRZEMOCY DOMOWEJ
LUB JEJ ŚWIADKIEM
ZADZWOŃ

0801 12 00 02

OPROGRAMOWANIE PODTOWARU
DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE
„NIEBIESKA LINIA”

Uruchomiony telefon interwencyjno-informacyjny umożliwi pokrzywdzonym uzyskanie niezbędnej pomocy psychologicznej, a przede wszystkim - w razie zaistnienia odpowiednich okoliczności - uruchomi interwencję policji, która w porozumieniu z kuratorami sądowymi będzie mogła doprowadzić do natychmiastowej izolacji sprawcy przemocy oraz postawienia go przed sądem.

Każda interwencja będzie monitorowana przez pracującego w Pogotowiu „Niebieska Linia” koordynatora. To on będzie występował do policji z rejonu, w którym mieszka ofiara i sprawca przemocy i - jeśli to będzie możliwe - do kuratora, który prowadzi dozór nad osobą skazaną za przemoc w celu sprawdzenia, jak przebiegają działania podejmowane przez właściwe służby.

-Rocznie do Pogotowia „Niebieska Linia” dzwoni ponad 11 tys. osób. W ciągu 15 lat działalności tej placówki z pomocy konsultantów „Niebieskiej Linii” skorzystało ponad 150 tys. osób. Dzięki nowej formie interwencji można będzie szybciej reagować na przemoc w rodzinie i skuteczniej egzekwować prawo – powiedział dyrektor PAPP Krzysztof Brzózka.

Infolinia prowadzona jest przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w ramach ogólnopolskiego numeru Niebieskiej Linii 0801 12 00 02. Obsługą infolinii zajmują się konsultanci Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Pod numerem Niebieskiej Linii osoby poszkodowane przemocą w rodzinie znajdą wszelką niezbędną pomoc, zarówno psychologiczną, prawną, jak i interwencyjną.

(na podst. informacji przesłanej przez KPP w Ustrzykach D.)

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MASTERLANG
CENTRUM SZKOLENIOWE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

**SZKOLENIA DOFINANSOWANE Z UNII EUROPEJSKIEJ
ZA 10% CENY!!!**

**KURS KOMPUTEROWY - 50 h
(ECDL e-Citizen)**

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO - 88 h

Zapraszamy na spotkania informacyjne:

Bieszczadzki Zespół Szkół Zawodowych w USTRZYKACH DOLNYCH 14.01 piątek o godz. 16.00-17.00 17.01 poniedziałek o godz. 18.00-19.00	Liceum Ogólnokształcące ul. Piłsudskiego 5 w LESKU 14.01 piątek o godz. 18.00-19.00 17.01 poniedziałek o godz. 16.00-17.00
--	---

Szkolenia skierowane są do osób:
 *które ukończyły 45 rok życia
 *pracujących - zatrudnionych na podstawie umowy o pracę lub cywilnoprawnej
 *nieprowadzących własnej działalności gospodarczej
 *z własnej inicjatywy zgłaszających chęć podniesienia kwalifikacji zawodowych

KOSZT SZKOLENIA

- szkolenie komputerowe - 136,64 zł
- szkolenie językowe - 328,65 zł

Aktualne informacje o miejscach i terminach spotkań informacyjno-rekrutacyjnych, a także miejscach i terminach szkoleń dostępne są w Biurze Projektu pod numerem tel. 660 877 299 oraz adresem email biuro@podkarpacie45.eu, a także na stronie internetowej Projektu www.podkarpacie45.eu

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KRONIKA POLICYJNA

* Przed południem 15 grudnia w Olszanicy kierująca volkswagenem golfem Alicja L. i jadący volkswagenem passatem Henryk D. nie zachowali bezpiecznego odstępu podczas wymijania, wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów.

* Jakis złodziej 15 grudnia włamał się do wiaty przy pensjonacie „Zamek” w Lesku i ukradł kable elektryczne do armatek śnieżnych.

* Dyżurny leskiej KPP 15 grudnia został powiadomiony, że do baru w Zwierzyniu przyjechał samochodem nietrzeźwy klient. Policjanci z leskiej drogówki dzięki tej informacji zatrzymali kierującego renaultem Piotra M., który miał w organizmie... 3,36 promila alkoholu.

* Pracownik Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Lesku powiadomił 15 grudnia miejscową KPP, że z sali komputerowej ktoś ukradł nową konsolę playstation wartości 420 zł.

* Mieszkaniec Wetliny 17 grudnia powiadomił policję, że w Kalnicy nieznanemu sprawcy skusowali z broni myśliwskiej jelenia. Głowa jelenia została przez kłusowników odcięta od tułowia i zabrana.

* W Brzegach D. 17 grudnia kierujący polonezem mieszkaniec Krosna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego przekroczył oś jezdną i doprowadził do kolizji z volkswagenem, prowadzonym przez mieszkańca Jureczkowej.

* Kierujący oplem corsa Maciej K. 19 grudnia nie zasynchronizował skrętu w lewo i zjechał drogę prawidłowo jadącemu mercedesem vito Damianowi D., w wyniku czego doszło do kolizji.

* W Łodynie na drodze dojazdowej do wyciągu narciarskiego „Laworta” 19 grudnia kierujący landroverem mieszkaniec Czamej Sędziszowskiej na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu, doprowadzając do dachowania pojazdu.

* Mieszkanica jednego z budynków przy leskim rynku 20 grudnia powiadomiła KPP w Lesku, że ktoś włamał się do jej piwnicy i ukradł cyrkularkę.

* Uczeń Zespołu Szkół Ekonomiczno-Rolniczych w Lesku zawiadomił 20 grudnia policję, że z pozostawionego w szatni ubrania ktoś ukradł mu portfel z pieniędzmi (100 zł).

* W Stefkowej 20 grudnia policjanci zatrzymali do kontroli seatą cordobę. Kierujący nim Grzegorz D. nie miał prawa jazdy, ale za to miał w wydechym powietrzu 1,5 promila alkoholu.

* W Ustrzykach D. na ul. 1 Maja policjanci zatrzymali 21 grudnia do kontroli jadącego rowerem mieszkańca gminy Ustrzyki D. W wydechym przez niego powietrzu było 0,25 promila alkoholu.

* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 22 grudnia patrol drogówki z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli mercedesa, którym kierował mieszkaniec Bytomia Dariusz K. W wydechym przez niego powietrzu stwierdzono 0,23 promila alkoholu.

* W Ustrzykach D. na ul. Bocznej patrol prewencji 22 grudnia zatrzymał do kontroli skodę, prowadzoną przez Andrzeja P. W wydechym przez niego powietrzu znajdowało się 1,99 promila alkoholu.

* W czasie robót kanalizacyjnych 23 grudnia w Bóbrce w pobliżu jednego z domów wykopano pocisk artyleryjski.

Do czasu jego przejścia przez sape-rów teren został zabezpieczony.

* Policjanci z leskiej KPP 23 grudnia w Poštołowie zatrzymali do kontroli mazdę, kierowaną przez Iwonę B. W wydechym przez nią powietrzu stwierdzono 1,61 promila alkoholu.

* W Krościenku 23 grudnia kierujący mercedesem obywatel Ukrainy podczas wjeżdżania do kolejkii przed odprawą graniczną uderzył w bok forda transita, należącego również do obywatela Ukrainy.

* Na ul. Belskiej w Ustrzykach D. 23 grudnia kierujący renaultem podczas zmiany pasa ruchu nie zachował należytej ostrożności najechał na tył volkswagena passata. Sprawca zbiegł z miejsca kolizji, został jednak ustalony i ukarany mandatem karnym.

* Patrol drogówki z ustrzyckiej KPP 23 grudnia w Czamej G. zatrzymał do kontroli volkswagena, którym kierował Józef R. W wydechym przez niego powietrzu stwierdzono 0,65 promila alkoholu.

* W Krościenku 24 grudnia kierująca samochodem 47-letnia mieszkanka ustrzyckiej gminy nie dostosowała prędkości jazdy do warunków drogowych, wskutek czego na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, wjechała do pobliskiego rowu dachu-jąc.

* Mieszkaniec jednego z domów przy ul. Słowackiego w Lesku 24 grudnia po powrocie z wigilii u ojca zastał otwarte drzwi swojego mieszkania. Stwierdził, że z mieszkania zginęły m.in. laptop, DVD i robot kuchenny. Poszkodowany powiedział, że kilka dni wcześniej zgubił klucze do mieszkania, prawdopodobnie przy domofonie. Później dał ogłoszenie o zgubieniu kluczy. W Wigilię, kiedy wraz z żoną poszedł do ojca, prawdopodobnie „znalazł” skorzystał ze znalezionych kluczy.

* W Krościenku 24 grudnia kierujący oplem dwudziestoczworoletniak nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego wpadł w poślizg i wjechał do rowu.

* W Jankowcach 27 grudnia policjanci zatrzymali do kontroli opła corsę, kierowanego przez Mariusza P. W wydechym przez niego powietrzu było 1,23 promila alkoholu.

* Pracownica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lesku 27 grudnia powiadomiła policję, że od kilku dni nie widziała jednego ze swoich podopiecznych. Policjanci, którzy udali się pod wskazany adres, znaleźli zwłoki mężczyzny. Wg opinii lekarza jego zgon nastąpił z przyczyn naturalnych.

* Na ul. Piłsudskiego w Lesku 27 grudnia policjanci zatrzymali kierującego samochodem Grzegorza S. Podczas kontroli okazało się, że ma on aktywny zakaz prowadzenia pojazdów, wydany przez Sąd Rejonowy w Krośnie. Grzegorz S. odpowie za niestosowanie się do wyroku sądowego.

* Mieszkanica Równi 27 grudnia zawiadomiła policję, że znany jej osobście mężczyzna uszkodził samochód jej pojazdu. Straty oszacowano na ok. 1000 zł. Policjanci prowadzą w tej sprawie czynności wyjaśniające.

* Patrol drogówki z leskiej KPP 28 grudnia w Baligrodzie zatrzymał do kontroli peugeota, prowadzonego przez Dariusza D. W wydechym przez niego powietrzu było 0,5 promila alkoholu.

* Jakis złodziej 29 grudnia włamał się do jednego z lokali przy ul. Parkowej w Lesku. Sprawca po wykręceniu zawiasów w drzwiach wejściowych wszedł do środka i dokonał zaboru pieniędzy z dwóch automatów do gier zręcznościowych. Szacuje się, że jego łupem padło ok. 5000 zł.

* W Orelcu 29 grudnia patrol ruchu drogowego z leskiej KPP zatrzymał do kontroli volkswagena golf, kierowanego przez Stanisława P. W wydechym przez niego powietrzu stwierdzono 1,36 promila alkoholu.

* Przebywająca w hotelu „Laworta” w Ustrzykach D. z dwójką swoich znajomych mieszkanka Lublina powiadomiła 30 grudnia ustrzycką KPP o kradzieży z pokoi hotelowych laptopa i telefonów komórkowych, aparatu fotograficznego i walizki z odzieżą. Wartość skradzionych przedmiotów oszacowano na ok. 4500 zł.

* Mieszkanica Zawozu 30 grudnia zawiadomiła KPP w Lesku, że ktoś z należącej do niej działki wyciął 20 sosen i jodeł. Poszkodowana wyceniła stratę na ok. 3000 zł.

* Pracownik „Geofizyki” Kraków 30 grudnia zawiadomił KPP w Ustrzykach D., że dwa dni wcześniej w Stańkowej jakis złodziej ukradł na szkodę firmy skrzynkę transmisyjną FDU i kabel sejsmiczny wartości 1848 zł.

* Mieszkaniec Otwocka 30 grudnia zgłosił w ustrzyckiej KPP, że na terenie wyciągu narciarskiego „Gromadzyni” w Ustrzykach D. jakis złodziej ukradł mu narty „Atomic” w wiazaniach wartości 2000 zł.

* Podczas odprawy granicznej w Krościenku 31 grudnia funkcjonariusze SG ujawnili, że kierujący landroverem Tomasz K. jest nietrzeźwy. Po przeprowadzeniu badań przez policjantów przypuszczenie pograniczników się potwierdziło. W wydechym przez Tomasza K. powietrzu było 1,11 promila alkoholu.

* Rano w Nowy Rok przejeżdżający przez Mchawę turysta zauważył pożar budynku i obudził jego właściciela. W wyniku pożaru spaliła się smażalnia ryb. Jej właściciel oszacował straty na 80000 zł. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

* W Hoszowie 1 stycznia jadący mazdą nie dostosował prędkości do warunków drogowych, na skutek czego na łuku drogi wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Kierowca oddalił się z miejsca kolizji, pozostawiając auto w rowie. W wyniku przeprowadzonych czynności policjanci ustalili, że sprawcą kolizji jest 17-letni mieszkaniec ustrzyckiej gminy.

* Na ul. Jasień w Ustrzykach D. 31 grudnia patrol ruchu drogowego z miejscowej KPP zatrzymał do kontroli fiata, którym kierował Janusz Ch. W wydechym przez niego powietrzu znajdowało się 2,37 promila alkoholu.

* W Baligrodzie patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 2 stycznia w Baligrodzie zatrzymał do kontroli volkswagena kierowanego przez Grzegorza P. W wydechym przez niego powietrzu znajdowały się 0,42 promila alkoholu.

* Na skrzyżowaniu ul. 1 Maja i ul. Rzecznej w Ustrzykach D. 3 stycznia kierujący hondą mieszkaniec Ustrzyk D. podczas wyjeżdżania z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w bok daewoo, kierowanego przez mieszkańca gminy Zagórz. Sprawca kolizji odmówił przyjęcia mandatu. Kierujący daewoo za nieprawidłową sygnalizację kierunkowskazu ukarany został mandatem karnym.

Interweniujący policjant został kopnięty w głowę

Do 10 lat więzienia grozi młodym mieszkańcom Leska, którzy zaatakowali dwóch policjantów, wykonujących swoje czynności służbowe. Jeden z policjantów wskutek kopnięcia w głowę stracił przytomność.



Fot. KPP Lesko

Do zdarzenia doszło późnym wieczorem 28 grudnia. Przez Lesko przejeżdżał samochód, którym jechało pięciu mieszkańców Równego i Krosna. Ul. Jana Pawła II wędrowała zaś grupa młodych mężczyzn, nie całkiem - jak się okazało - trzeźwych. Gdy przejeżdżający samochód zatrzymał się, młodzi leszczanie zaczęli go kopać. Sytuacja stała się tak groźna nie tylko dla pojazdu, ale i dla znajdujących się w nim osób. Jeden z przerażonych pasażerów zadzwonił na policję, prosząc o pomoc.

Zawiadomienie dotarło do leskiej KPP ok. godz. 22.40. Na miejsce skierowano patrol policjantów, który stanowił dwóch starszych sierżantów.

Po przyjeździe na miejsce policjanci przystąpili do interwencji, próbując uspokoić chuliganów. Jeden z nich jednak nie reagował na wezwania funkcjonariuszy i nadal kopał auto. Policjant podszedł do niego i chciał mu założyć kajdanki. Wtedy z grupy podbiegł drugi mężczyzna i kopnął interweniującego policjanta w głowę. Kopnięcie było tak silne, że funkcjonariusz stracił przytomność.

Gdy nasi policjanci pojechali na tę interwencję, nic nie wskazywało, że sytuacja stanie się tak groźna i dojdzie do bezpośredniego ataku na funkcjonariusza - mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP.

Na pomoc interweniującym policjantom przyjechał patrol ruchu drogowego. Zatrzymano dwóch napastników - mieszkańców Leska w wieku 18 i 23 lat. Po przewiezieniu do policyjnego aresztu zostali oni poddani badaniu trzeźwości. Obaj mieli ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Następnego dnia policja zatrzymała trzeciego uczestnika zdarzeń - 18-letniego mieszkańca Leska.

Obaj policjanci z patrolu interwencyjnego trafili do szpitala. Jeden z nich dość szybko został zwolniony do domu. Drugi zaś doznał wstrząśnienia mózgu i miał sztyłą ranę twarzy. Do 3 stycznia jeszcze pozostawał w szpitalu.

Czynna napasła na policjantów to - zgodnie z art. 223 kodeksu karnego - przestępstwo zagrożone karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Nie wiadomo jednak, jak ostatecznie zostanie zakwalifikowane to zdarzenie. W grę - oprócz czynnej napasły na funkcjonariusza publicznego - może wchodzić naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza (art. 222 kodeksu karnego), za co grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 3 lat.

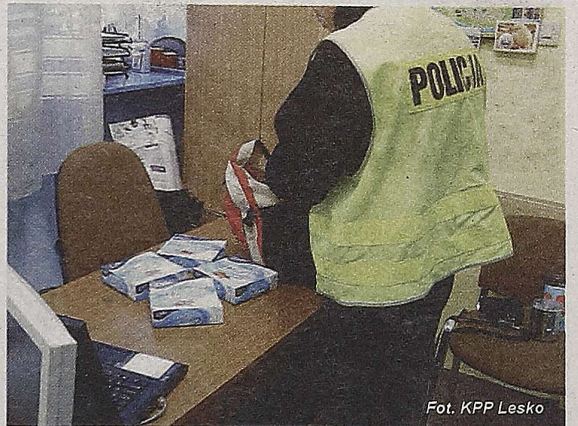
Postępowanie w tej sprawie prowadzi leska prokuratura. Od niej będzie zależać, czy to kopnięcie w głowę wypełniającego czynności służbowe policjanta zostanie uznane za czynną napasła, czy za naruszenie jego nietykalności cielesnej.

Wbrew pozorom nie będzie to tylko „zonglerka paragrafami”, lecz ważny dla policji i dla chuliganów sygnał, kto w takiej sytuacji jest rzeczywiście objęty ochroną prawną.

t. s.

Kwestarze okradli sklep

Lescy policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy okradli sklep spożywczy w centrum miasta. W ustaleniu sprawców pomogły zainstalowane w sklepie kamery. Sprawcy kradzieży kwestowali w Lesku na rzecz chorych dzieci.



Fot. KPP Lesko

Wieczorem 14 grudnia kierowniczka zlokalizowanego w centrum Leska sklepu spożywczego powiadomiła leską KPP, że przylapała na gorącym uczynku młodzieńców, dokonujących kradzieży kosmetyków. Oprócz 19-lątka, który ukradł kosmetyki, kamery sklepowe zarejestrowały także dwóch młodych kradnących słodczyce.

Patrolujący miasto policjanci zatrzymali 25- i 31-latkę, którzy odpowiadali ustalonym na podstawie nagrania rysopisom. Pod samochodem, którym cała trójka przyjechała ze Śląska, policjanci znaleźli plecak. W plecaku były zaś skradzione w klepie słodczyce.

- Wszyscy zatrzymani to mieszkańcy Sosnowca - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Jak ustalono, zajmowali się oni zbieraniem datków na rzecz chorych dzieci. Teraz odpowiedzą przed sądem za kradzież.

h. t.

Przejsciowe po i przed

Mniej zajętych papierosów i alkoholu, więcej zatrzymanych samochodów oraz zbliżone ilości mandatów i spraw karnych – to podstawa wnioski, wynikające z porównania wyników pracy celników z Oddziału Celnego i Granicznego Referatu Zwalczenia Przestępczości Granicznej SC w Krościenku w 2009 r. i 2010 r.

Węcej małych i dużych, mniej średnich

Krościeńscy celnicy w 2010 r. ujawnili 4178 prób przemytu (2009 r. – 4451). Najczęściej ich przedmiotem były – podobnie jak w latach wcześniejszych – papierosy i alkohol bez polskich znaków akcyzy. W sumie zajęli ponad 260 tysięcy paczek papierosów (2009 r. – prawie 280 tysięcy) i 500 l alkoholu (2009 r. – 1164 l).

- Na pewno na tę statystykę miało wpływ najpierw ograniczenie a w listopadzie całkowicie zawieszenie kursowania pociągu do Chyrowa. To był ważny kanał szmuglowania przede wszystkim papierosów – mówi jeden z krościeńskich celników. – Poza tym zaobserwowaliśmy pewne zmiany w przemyśle papierosów.

Dawniej dominowały ujawnienia średniej wielkości (od kilkunastu do kilkudziesięciu kartonów papierosów). Obecnie jest ich znacznie mniej, natomiast częściej trafiają się ujawnienia niewielkiej ilości przemyconych papierosów (od kilku do kilkudziesięciu paczek) i duże ujawnienia (powyżej stu kartonów). - To jest tendencja, którą obserwujemy już od dłuższego czasu – stwierdza celnik.

Anaboliki i firanki

Rekirowanie nadwyżek tytoniowych i alkoholowych to przejsciowa codzienność. Oprócz artykułów akcyzowych celnicy zajmowali także inne towary, których wwożenie na terytorium Polski lub Wspólnoty Europejskiej jest ilościowo ograniczone lub całkowicie zabronione.



Wśród zarekwirowanych przez celników towarów były sterydy anaboliczne
Fot. OC Krościenko

Funkcjonariusze z Granicznego Referatu Zwalczenia Przestępczości w maju zatrzymali w rejonie przejścia dwa auta wiozące m.in. 3681 metrów bieżących firanek i ponad 45 kilometrów taśmy krawieckiej. We wrześniu zatrzymano kolejny transport firanek, tym razem 2350 metrów bieżących.

- Towar został zajęty. Tym, który go przewoził, postawiono zarzut paserstwa celnego – mówi celnik.

Oprócz tego zakwestionowano przewóz przez granicę ok. 5800 sztuk odzieży, m.in. skarpety, bieliznę damską, stroje kąpielowe, koszulki, a także 70 par obuwia. Odzież i obuwie zostały zatrzymane głównie dlatego, że były to podróbki wyrobów znanych firm.

Ze względu na wartość zabytą krościeńscy celnicy zatrzymali także przewożoną bez wy-

maganych dokumentów ikonę i 12 przedmiotów kolekcjonerskich. Nie przepuścili też wyrobu z koralowca i spreparowanego bielika, których próba przewiezienia narusza Konwencję Waszyngtońską CITES. Oprócz tego celnicy uniemożliwili wwiezienie do Polski ok. 4600 różnego rodzaju medykamentów. Były to zastrzyki i tabletki, zawierające sterydy anaboliczne

- W celu pozostawienia za granicą zgłoszonych do odprawy celnej nadwyżek towarowych zawrócono ponad 6900 osób.



W ub. r. krościeńscy celnicy zatrzymali 53 auta
Fot. T. Szewczyk

Węcej samochodów

W 2010 r. celnicy z Krościenka zatrzymali do dyspozycji sądu 53 samochody. Były to auta znacznie więcej niż w latach wcześniejszych (2009 r. - 35 samochodów, 2008 r. - 24 samochody). Były to auta różnych marek i mające zróżnicowaną wartość rynkową. Pojazdy zostały zajęte głównie dlatego, iż

Stabilny poziom mandatów i spraw sądowych

W ub. r. funkcjonariusze celnicy z Krościenka ukarali 3178 osób mandatami karnymi (2009 r. - 3065 osób). Łącznie nałożono na nie mandaty karne w wysokości ponad 577 tys. zł (2009 r. - ponad 531 tys. zł). W ciągu całego roku wszczęte zostały przez OC i GRZPG S.C. w Krościenku 1052 sprawy karno-skarbowe (2009 r. - 1173 sprawy karno-skarbowe).

Oprócz tego krościeńscy celnicy przekazali Straży Granicznej 914 informacji o przekroczeniu dopuszczalnej masy całkowitej pojazdów. W wyniku tych sygnałów na sprawców wykroczeń nałożone zostały mandaty karne na ok. 307 tys. zł. W 2009 r. takich sygnałów było ponad 3 razy więcej i kary też były ponad trzykrotnie wyższe.

- Prawdopodobnie tak wyraźny spadek tych spraw wynika z

tego, że kierowcy pojazdów ściślej przestrzegają obowiązujących przepisów i ich naruszenia zdarzają się coraz rzadziej – wyjaśnia funkcjonariusz celnicy.

Poprawa drożności

Jednym z podstawowych założeń było udrożnienie przejścia granicznego w Krościenku. Czasy, kiedy trzeba było stać w kolejce do odprawy po kilkadziesiąt godzin minęły. Obecnie bardzo często odprawa na wjeździe i wyjeździe odbywa się na bieżąco.

- Udało się to poprawić – stwierdza celnik. – Ważne było wprowadzenie ograniczeń w przywozie paliw. Obecnie ok. 60% podróżnych przekracza granicę 2 razy w miesiącu. Ci, co jeżdżą bardzo często (20-30 razy w miesiącu), stanowią ok. 10%. Obecnie nie ma już osób, które jeżdżą po kilka razy na dobę, a to one głównie tamowały ruch na przejściu.

Jest duże prawdopodobieństwo, że w I kwartale b.r. dojdzie do dalszych ograniczeń ilości przywożonego paliwa. Celem tych posunięć ma być wyeliminowanie handlu paliwem.

Do poprawienia drożności przyczyniło się też uruchomienie w grudniu „zielonego pasa” dla obywateli Unii Europejskiej. – Choć działa on krótko, widać, że ma to pozytywny wpływ na szybkość przekraczania granicy.

Przejsciowe zmiany

W najbliższym czasie na przejściu granicznym w Krościenku mają być poczynione zmiany, które powinny dodatnio wpłynąć na jego funkcjonowanie. Po części wynikają one ze zbliżania się „Euro 2012”.

- Przymierzamy się do otwarcia na stałe kolejnego pasa na przywozie, na którym zostanie wprowadzona procedura „one stop”. Oznacza to, że podróżny będzie się zatrzymywał tylko po 1 razie u służb ukraińskich i polskich. Krystalizują się też plany uruchomienia dodatkowego pasa na kierunku wywozowym. Czekamy także



Uruchomienie „zielonego pasa” poprawiło drożność przejścia
Fot. T. Szewczyk

na przyjęcie do pracy nowych funkcjonariuszy, co pozwoli nam poprawić jakość kontroli i odpraw – informuje celnik.

Służby Wojewody Podkarpackiego odpowiedzialne za przejścia graniczne zadeklarowały, że

w najbliższym czasie przejście graniczne zostanie na nowo oznakowane. Nowe oznakowanie ma ułatwić podróżnym poruszanie się w obrębie przejścia i pokonywanie granicy w obie strony.

T. Szewczyk

Jeden odpowie za rozboje, drugi za paserstwo

Wieczorem 14 grudnia na ul. Piłsudskiego w Lesku młody mężczyzna dokonał rozboju na uczniu Zespołu Szkół Leśnych. Napastnik zabrał mu telefon komórkowy i 40 zł. Następnego dnia policjanci zatrzymali sprawcę rozboju i jego kolegę, który próbował sprzedać zdobytą w wyniku tego przestępstwa telefon.

Podczas przesłuchania sprawca rozboju na uczniu przyznał się również, że to on wieczorem 8 grudnia dokonał rozboju na sprzedawczyni sklepu w rejonie leskiego dworca autobusowego. Wykorzystując moment, kiedy w sklepie nie było klientów, wszedł do środka i grożąc ekspedientce, ukradł z kasy pieniądze (ok. 400 zł). Zaś 14 grudnia bezpośrednio przed napadnięciem na ucznia próbował wyrwać torebkę starszej kobiecie, idącej ul. Piłsudskiego. Do kradzieży torebki jednak nie doszło, ponieważ został spłoszony przez przypadkowego przechodnia.

Lescy policjanci wykryli i zatrzymali sprawcę tych rozbojów. Mężczyznę zatrzymano niecałą dobę od napadów na ucznia. W trakcie przeprowadzonych czynności pokazał, w jaki sposób dokonał napadów i wskazał, gdzie ukrył przebranie. Zatrzymano również jego kolegę, który zajmował się sprzedażą skradzionych rzeczy.

Obaj zatrzymani są mieszkańcami Leska i mają po 21 lat. Jeden z nich usłyszał zarzut dokonania rozbojów i został decyzją sądu tymczasowo aresztowany na 2 miesiące. Drugiemu postawiono zarzut paserstwa.

h. t.

Bezpieczniej z odblaskami

Przedstawiciele Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie 5 stycznia w ramach działań prewencyjnych „Bądź widoczny w drodze do szkoły” rozdawali opaski odblaskowe uczniom podstawówek w Lutowskich, Czarnej i Hoszowie. Towarzyszący im policjanci mówili o bezpiecznych zachowaniach na drodze.



Uczniowie SP w Czarnej z odblaskami
Fot. KPP UD

- Zimą szybko zapada zmrok, powodując, że źle widoczni piesi na drodze są bardziej narażeni na niebezpieczeństwo potrącenia przez pojazd, tym bardziej że w wielu bieszczadzkich wioskach nie ma chodników, a piesi poruszają się poboczem – mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. - W takiej sytuacji używanie odblasków poprawia bezpieczeństwo pieszych, a nawet może uratować życie.

Policjanci oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie - zastępca dyrektora Bogusław Kolarczyk i Dorota Krygowska - apelowali o używanie przez dzieci elementów odblaskowych.

Na drogach - zgodnie z art. 43 prawa o ruchu drogowym - dzieci młodsze powinny poruszać się pod opieką osób dorosłych, zaś dzieci i młodzież do 15 lat mają używać elementów odblaskowych.

- Życie pokazuje, że zasady te niejednokrotnie nie są przestrzegane - dodaje D. Głazowska-Krzywdzik. - Dzieci często idą do szkoły lub wracają z niej same albo pod opieką starszych dzieci. Dlatego policjanci przypomnieli im o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach.

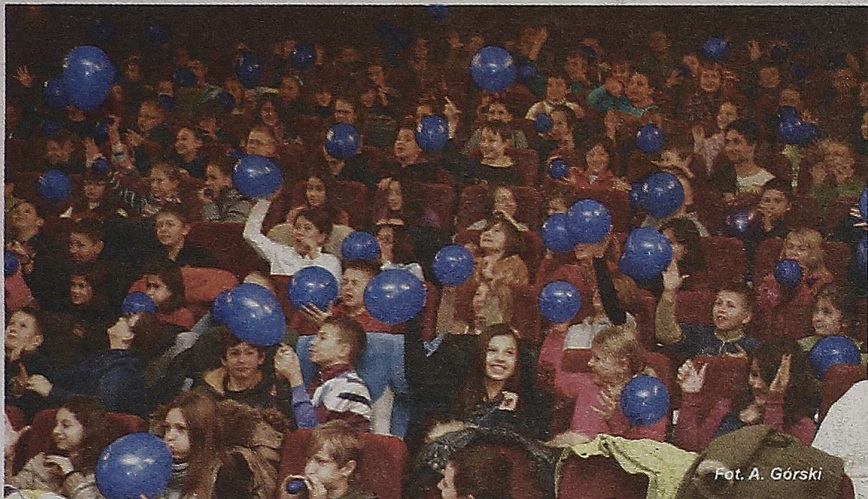
Na koniec wszystkie dzieci w kl. 0-III otrzymały opaski odblaskowe i przyrzeki, że będą ich używać, bo dzięki nim będą lepiej widoczne na drodze.

W najbliższym czasie policjanci chcą dotrzeć do wszystkich szkół na terenie powiatu bieszczadzkiego, aby każdy uczeń z młodszych klas szkół podstawowych jeszcze przed feriami zimowymi otrzymał odblaski, ufundowane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego.

H.T.

Ustrzyccy uczniowie na politechnice

Politechnika Dziecięca powstała z inicjatywy Politechniki Rzeszowskiej. Głównym jej celem jest rozpowszechnianie nauk ścisłych wśród dzieci od 7 do 12 lat. Wykłady z fizyki, mechaniki, chemii czy astronomii są prowadzone z wykorzystaniem multimediów. Przygotowywane są także ćwiczenia praktyczne.



Fot. A. Górski

Zajęcia Politechniki Dziecięcej odbywają się raz w miesiącu na Politechnice Rzeszowskiej. Wcześniej prowadzi się nabór uczestników

przez Internet. Organizowane są także sesje wyjazdowe. Taka właśnie odbyła się 17 grudnia ub. r. w Ustrzykach Dolnych. Wzięło w niej

udział 150 uczniów ZSP nr 1 i ZSP nr 2. Wykłady z fizyki i chemii odbyły się w Ustrzyckim Domu Kultury. Zajęcia laboratoryjne w salach lekcyjnych ZSP nr 1. Organizatorami Politechniki Dziecięcej byli Politechnika Rzeszowska, WSK Rzeszów, Podkarpackie Kuratorium Oświaty oraz ZSP nr 1 w Ustrzykach D.

Udało nam się wspólnym staraniem gospodarzy tej wyjątkowej sesji oraz jej animatorów spowodować, że nasza dziecięca uczelnia będzie miała swoich nowych studentów w Bieszczadach - informuje rzecznik prasowy WSK „PZL-Rzeszów” SA Andrzej Czamecki. - Tym samym spełnia się kolejne zadanie, jakie postawili przed sobą prezes WSK Rzeszów Marek Darecki oraz rektor Politechniki Rzeszowskiej Andrzej Sobkowiak - pomysłodawcy Politechniki Dziecięcej, aby szerzyć wiedzę i zamyślenie do przedmiotów ścisłych w całym regionie. Także w Bieszczadach.

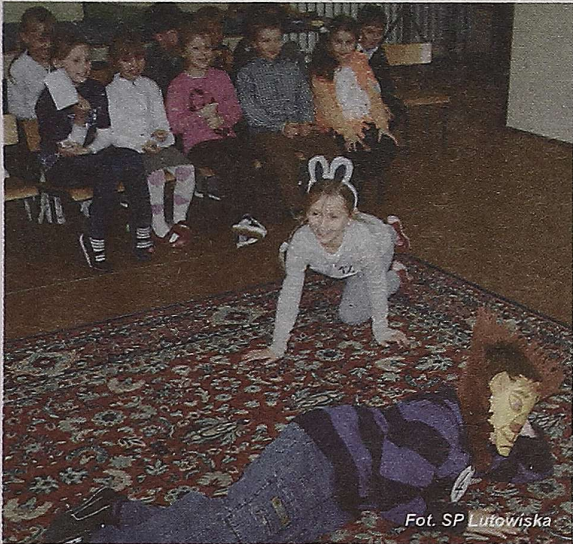
Zaczął się od wykładu prezesa zarządu WSK Rzeszów Marka Dareckiego, który przedstawił zasady działania silników lotniczych. Uczniowie żywo reagowali na pytania prowadzącego, który nie szczędził im pochwał. Później prof. Wiktor Bukowski z Politechniki Rzeszowskiej zaprosił na wykład „Chemia wokół nas”. To, co się wtedy działo, bardzo zainteresowało dzieci, które - pod okiem studentów Politechniki Rzeszowskiej - mogły wlewać, mieszać, wyciskać, oglądać, dotykać i wachać wykorzystywane w doświadczeniach substancje. Następnie uczniowie wykonywali zadania laboratoryjne. Tę część prowadziła dr Agnieszka Bukowska i jej studenci z Politechniki Rzeszowskiej. Dla dzieci była to nie lada gratka, ponieważ mogły się dowiedzieć m.in. jak w domu zrobić żelki, co się stanie, gdy do sody oczyszczonej nalejemy octu, jak uzyskać różne kolory z jednego flamastra.

Sesja wyjazdowa w Ustrzykach D. była także okazją do podsumowania działalności Politechniki Dziecięcej w minionym roku. W czasie konferencji w ZSP nr 1 korzyści z realizowania projektu przedstawił prezes zarządu WSK Rzeszów Marek Darecki i prorektor Politechniki Rzeszowskiej ds. nauki Jacek Kluska. W spotkaniu udział wzięli także wicekurator oświaty Antoni Wydro, ustrzycki burmistrz Henryk Suluja, wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski oraz dyrektorka ZSP nr 1 Krystyna Jasińska.

M. Gergasz

W kręgu bajek

Bajki to pierwsze samodzielne lektury dzieci w młodszym wieku szkolnym. Dzięki bajkom dzieci przyswajają sobie elementarną wiedzę o świecie, poznają system wartości i norm moralnych, przeżywają pierwsze wzruszenia i emocje. Bajki zaspakajają ich tęsknotę za niezwykłością, prezentują bliski im świat przyrody, w którym siły przyrody uczestniczą w zdarzeniach fabularnych na równi z ludźmi.



Fot. SP Lutowska

Człowiek, zwierzęta, kwiaty, zabawki współistnieją ze sobą w trudnych momentach życiowych. Zawarte w nich prawdy moralne kształtują postawy moralne. Treść bajek ma ogromny wpływ na rozwój wyobraźni twórczej dziecka która nie zawsze jest zauważana i doceniana.

Wychodząc temu naprzeciw w Szkole Podstawowej w Lutowskich zorganizowano „dzień otwarty” kl. I-III, będący prezentacją efektów pracy uczniów w ramach projektu „Poranek z bajką”. Podczas tego projektu przeprowadzono międzyszkolny konkurs literacki „Napisz własną bajkę”. Uczestnicy konkursu pisali samodzielnie bajkę o dowolnej tematyce. Główne cele konkursu to wspieranie rozwoju twórczości dziecięcej jak również rozwijanie zainteresowań literackich.

W konkursie uczestniczyli uczniowie kl. II-III ze szkół w Czarnej, Lutowskich, Stuposianach i Zatwarnicy. Jego zwycięzcy to: Bartosz Peldiak, Krzysztof Czyżyński, Anna Gromadzka, Michał Such, Iga Mordarska ze Szkoły Podstawowej w Lutowskich oraz Weronika Winkler ze Szkoły Podstawowej w Czarnej.

Współorganizatorem konkursu i głównym sponsorem nagród dla zwycięzców była Biblioteka Gminna w Lutowskich.

Uczniowie zdobywali także wiedzę na temat historii bajki i jej twórców. Te zagadnienia zostały przedstawione w formie prezentacji opracowanej przez autorkę projektu. Szczególną uwagę poświęcono najstarszym bajkom, których autorem był Ezop. Uczniowie kl. II SP w Lutowskich przygotowali krótkie inscenizacje na motywach jego bajek. Zadaniem publiczności było natomiast sformułowanie moralu każdej z przedstawianych bajek. Dla publiczności przygotowano również zagadki związane z treścią i bohaterami znanych im bajek. Prawidłowa odpowiedź premiowana była losowaniem nagrody z „tajemniczego kosza”.

Ponieważ w prezentacji efektów projektu brali udział rodzice uczniów i także dla nich przygotowano zadania konkursowe. Zadaniem dorosłej publiczności było dopasowanie tytułu bajki do przedstawianej w prezentacji ilustracji. Ta część spotkania wzbudziła wśród rodziców i uczniów największą emocję.

Janina Hrabal
- autorka projektu

„Poza bielą” w UDK

Od 8 stycznia w holu Ustrzyckiego Domu Kultury wystawionych jest kilkadziesiąt rysunków tuszem. Składają się one na wystawę „Poza bielą” Elżbiety Grabowskiej.



Ostatnie przygotowania do otwarcia wystawy

Fot. T. Szewczyk

Elżbieta Grabowska urodziła się w Tarnobrzegu 13 marca w piątek. Tam też ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w klasie o profilu biologiczno-chemicznym. Następnie studiowała na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W 1994 r. uzyskała dyplom z rysunku w pracowni prof. Stanisława Góreckiego. Obecnie żyje na Roztoczu w Zwierzycu k. Zamościa. Czasami maluje, czasami ilustruje, ale głównie rysuje czarno-białe kompozycje piórkami i tuszem.

Rysuje przede wszystkim do szuflady. Swoje rysunki pokazuje szerszej publiczności niezmiernie rzadko. Wystawiała swoje prace w UDK jakieś 10 lat temu. Wówczas wystawa miała chyba tytuł „Czarno-białe”. Teraz udało mi się ją namówić na ponowną wystawę u nas - mówi instruktorka plastyki w UDK Elżbieta Jełowicka-Piotrowicz. - Może dlatego się zgodziła, bo lubi góry, chodzi po górach, a nawet ma uprawnięcia przewodnickie.

Zamknięcie wystawy „Poza bielą” zaplanowano na 26 stycznia 2011 r. h. t.

Wigilie w szkole

W Zespole Szkół w Lutowskich 22 grudnia był dniem wyjątkowym. Uczniowie podstawówki i gimnazjaliści nie mieli lekcji. To nie oznacza, że mieli wolny dzień.



Fot. ZS Lutowska

Tego dnia do szkoły dotarli wszyscy - uczniowie, nauczyciele, rodzice, zaproszeni goście i... święty Mikołaj.

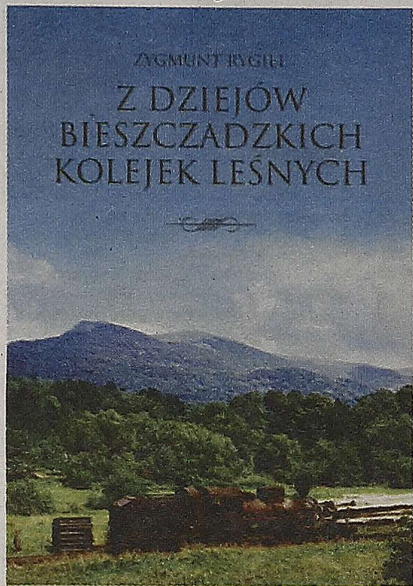
Dzieci, aby spotkać się z Mikołajem i otrzymać prezenty, uczestniczyły w konkursie gwiazdkowym, zorganizowanym przez Radę Rodziców. Polegał on na wykonaniu dowolną techniką anioła i ułożeniu życzeń staropolskich. Wszystkie anioły były przepiękne, a życzenia pomysłowe.

Tego wyjątkowego dnia wszyscy obejrzeli także jasełka, przygotowane przez uczniów i księży. Po wręczeniu nagród i dyplomów za udział w konkursach wszystkie klasy spotkały się z wychowawcami na wigiliach, by podzielić się opłatkiem i pospiewać kolędy. Potraw nie było wprawdzie 12, ale dzięki pomocy rodziców w każdej klasie były: barszcz z uszkami, pierogi, ryby, ciasta i sałatki.

E. Pereśluha

Bieszczadzka biblioteczka

Nowa książka o bieszczadzkiej ciuchci



Nakładem wydawnictwa „Ruthenus” ukazała się książka „Z dziejów bieszczadzskich kolejek leśnych” autorstwa dr. inż. Zygmunta Rygiel, byłego pracownika RDLP w Krośnie.

Zygmunt Rygiel (Peczeniżyn 1926-2009 Krosno) był znakomitym leśnikiem. Zaczął służbę lasom w 1951 r. po ukończeniu Wydziału Leśnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu na stanowisku adiunkta w Nadleśnictwie Jaślińska. Jego kariera zawodowa była dość szybka, gdyż po pół roku został referendarzem Rejonu Lasów Państwowych w Sanoku, a rok później w Jaśle. W 1956 r. powołano go na głównego inżyniera Rejonu Lasów Państwowych w Rymanowie, potem w 1959 r. na inspektora obwodowego OZLP w Przemyślu, zaś w rok później objął funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Krosno.

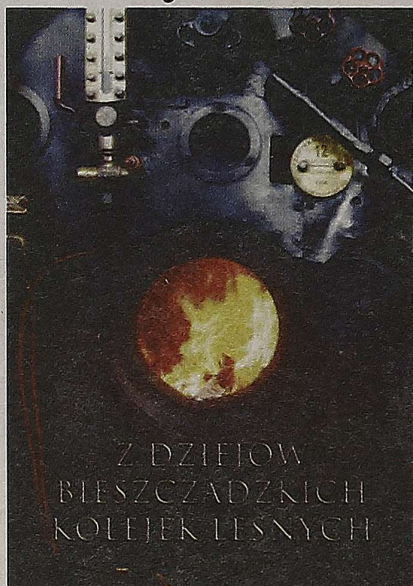
Jako nadzorujący i kontrolujący gospodarkę leśną wykazywał się sumiennością i fachowością, lecz jego cechy osobowościowe sprawiły, że w latach 60. ub. w. nie był dobrze widziany przez niektórych przedstawicieli ówczesnych władz. Przez to był zmuszony szukać pracy poza Lasami Państwowymi. Pracował w Instytucie Badawczym Leśnictwa, prowadząc badania nad sztucznymi odnowieniami jodły. W tym okresie napisał i obronił rozprawę doktorską, będąc pierwszym leśnikiem z tytułem doktora nauk leśnych w regionie. Do pracy w Lasach Państwowych powrócił w 1983 r. na stanowisko starszego specjalisty w Wydziale Zagospodarowania Lasu RDLP w Krośnie.

Z. Rygiel był także cenionym publicystą. Ma na swoim koncie ponad 200 publikacji, artykułów w prasie fachowej i lokalnej (m.in. przez kilkanaście lat współpracował z „Gazetą Bieszczadzką”), a także „Wspomnienia bieszczadzkiego leśnika”, gdzie zawarł swe doświadczenia z okresu pracy w Bieszczadach, i „Z dziejów bieszczadzskich kolejek leśnych” - owoc wieloletnich poszukiwań.

Jeszcze w 2008 r. Z. Rygiel opracował nową wersję „Z dziejów bieszczadzskich kolejek leśnych”, lecz - niestety - nie dożył już ukazania się tej publikacji, która po raz pierwszy traktuje „bieszczadzką ciuchcię” jako obiekt techniki leśnej i kulturowy zabytek leśnictwa sprzed lat.

Nową edycję książki wspierają Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie oraz Polskie Towarzystwo Leśne i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa Oddział w Krośnie.

Książka wydana jest w twardej oprawie, w ładnej szacie graficznej, z licznymi mapkami i ilustracjami. We wstępie do niej dyrektor RDLP w Krośnie Edward Balwierczak pisze: „Trudno wyobrazić sobie dzisiejsze Bieszczady bez kolejki leśnej, stanowiącej jedną z największych turystycznych atrakcji tych gór. Sunąca wzdłuż dolin ciuchcia przywodzi na pamięć lata, gdy była ona niezwykle praktycznym środkiem transportu, a jednocześnie stanowiła dla mieszkających prawdziwe okno na świat. Można powiedzieć, że właśnie kolejka od końca XIX w. zmieniła gospodarcze oblicze tej ziemi. Niestety - jak wiele zdobyczy techniki - ustąpiła pola nowszym środkom transportu. Jej likwidacja w latach 90. XX w. była dramatem dla licznych pracowników i ludzi w niej zakochanych.



Dlatego z uznaniem trzeba wspominać te osoby, które nie pozwoliły zapomnieć o bieszczadzkiej ciuchci i ostatecznie przywróciły ją do życia, nadając jej współcześnie turystyczną funkcję”.

Historyczny opis kolejek bieszczadzkich to dzieło Z. Rygiel. W książce znalazł się też rozdział o kulturowej roli leśnego pociągu, opracowany przez zastępcę nadleśniczego Nadleśnictwa Cisna Romana Zielonkę. Wiele wnosi także opis działań Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej autorstwa Stanisława Wermińskiego. Na kartach książki znajdziemy wiele niepublikowanych dotąd zdjęć z zasobów archiwalnych RDLP w Krośnie. Starych fotografii uczynili też prywatni kolekcjonerzy, pasjonaci kolejek. To sprawia, że książka stanowi dzieło wielu osób, ale tym samym nadaje jej zupełnie nowego charakteru. Wydawnictwo „Ruthenus” przygotowało dwie wersje okładki, dając nabywcom możliwość wyboru.

Promocja publikacji ma się odbyć podczas zakończenia V Biegu Narciarskiego Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej. Będzie to również znakomita okazja do przypomnienia, że Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej kończy właśnie 15 lat.

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP w Krośnie

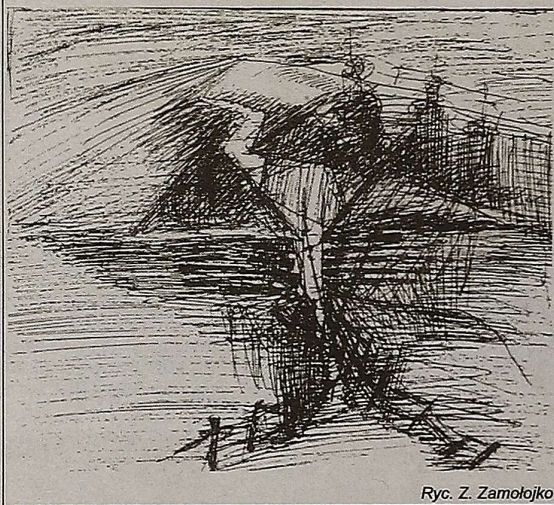
Z. Rygiel, *Z dziejów bieszczadzskich kolejek leśnych*, Wydawnictwo „Ruthenus”, Krosno 2011

Wiesława Kwinto-Koczan
Toruń

ploty

Czernią żerdzi podkreślone
białe płoty
brną pod górę
w kopnym śniegu
jak szerpowie.
Czasem sroka utrudzona
złoży skrzydła i przysiadzie
na odzianej w grubą czapę
słupka głowie.
Opadają w ciężkiej szubie
ręce jodeł,
ustrojone jak królowe
w gronostaje.
Żeby ulżyć im
w monarszym dostojęństwie,
sprytny wichur
strząsać puchu nie przestaje.

(z tomu „Nocne niebo śpiewa aniołami”)



Ryc. Z. Zamoljko

„Zdychowe sacrum” w BDK

W „Małej galerii” Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku 10 grudnia 2010r. odbył się wernisaż prac bieszczadzkiego artysty Zdzisława Pękalskiego. Wystawę można oglądać codziennie w godz. 8.00-18.00 do 28 stycznia 2011 r.

- Na wernisażu, pomimo brzydkiej pogody, było dużo ludzi - mówi instruktorka plastyki w BDK Jolanta Kordyaczny. - Z. Pękalski opowiadał, jak trafił w Bieszczady i dlaczego tutaj został. Przypomniał pierwszą wystawę swoich prac w 1967 r. w leskiej synagodze. Wówczas tam jeszcze nie było galerii, lecz mieściło się muzeum przyrodnicze.

Z. Pękalski tworzy już od ponad 40 lat. Urodził się w 1941 r. we Lwowie. Dzieciństwo spędził w Przemyślu. Ukończył Studium Nauczycielskie w Rzeszowie a następnie zdobywał wiedzę i doskonalił swoje umiejętności na UMCS w Lublinie. Przez wiele lat (od 1963 r.) pracował jako nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej w Hoczwi. Przez jakiś czas prowadził także zajęcia z rzeźby na



Uczestnicy wernisażu mówią, że dzięki Zdzisławowi i Marii Pękalskim zaliczyli „nieszamowity wieczór”
Fot. Z. Martinger

Uniwersytecie Ludowym we Włodzowie. Był współzałożycielem Bieszczadzkiej Grupy Twórców i jednym z jej najaktywniejszych członków.

Uprawia malarstwo, grafikę, rzeźbę, pisze także wiersze. Jego kolejne pasje to archeologia, etnografia i kolekcjonerstwo. Ich owocem jest założona w latach 70. ub. ub. w. Izba Regionalna w Hoczwi. Prawdopodobnie dzięki temu udało się uratować w tej wiosce dawną plebanię greckokatolicką, gdyż tam właśnie po

remontie budynku i adaptacji pomieszczeń bogate zbiory etnograficzne zostały wyeksponowane.

Z. Pękalski należy do najbardziej znanych twórców bieszczadzskich, a dzięki swoim odległym od schematów pomysłom artystycznym jego wytwory są rozpoznawalne na pierwszy rzut oka. „Jako tworzywo do obrazów i rzeźb wykorzystuje dawne przedmioty gospodarcze - świńskie koryta, drzewiczki do chlewika, deski z podłóg w stajniach,

ramy okienne, łopaty chlebowe, podkowy, klucze, okucia oraz kawałki drewna: korzenie, pnie oraz gałęzie drzew i krzewów. Lipa, grab, osika - piszą MN i ŁG w artykule „Bieszczadzki Duda-Gracz”.

Swoje prace Z. Pękalski wystawiał na wielu wystawach w Polsce i zagranicą. Od początku uczestniczył też w corocznej wystawie prac regionalnych twórców w leskiej synagodze „Bieszczadzkie zadumania”. Od kilku lat prowadził w Hoczwi autorską „Galerię w Piwnicy”.

Podczas wernisażu „Zdychowe sacrum” w BDK można było usłyszeć wybrane wiersze Z. Pękalskiego w autorskiej interpretacji i poprobować potraw regionalnych przygotowanych przez jego żonę Marię. Swojski chleb, smalec ze skwarkami, kiszzone ogórki i kapusta z grochem cieszyły się nie mniejszym zainteresowaniem niż prace artysty.

h. t.

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2010



Fot. T. Szewczyk

Prymas w Komańczy. W styczniowym Teatrze Telewizji TVP-1 wyemitowano sztukę Pawła Woldana „Prymas w Komańczy”. Zdjęcia do spektaklu nakręcono w klasztorze SS. Nazaretanek w Komańczy i w jego okolicy.



Fot. T. Szewczyk

Polonijne msze z Bieszczad. W ostatnią niedzielę stycznia i pierwszą lutego TVP Polonia transmitowała „na żywo” msze święte z kościołów w Czarnej i w Michniowcu.



Fot. OC Krościenko

Wszędobylskie papierosy. Celnicy z Krościenka codziennie wyjmowali z aut i z pociągu (dopóki jeździł) przemycane papierosy. W autach przewożono je m.in. w kołach, bakach, butlach gazowych, podwojnych podłogach, ściankach, dachach. W pociągu kontrolerzy znajdowali je wszędzie, nawet w... świetłówkach.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Na lądzie, w wodzie i w powietrzu. Zimą wychłodzenie było przyczyną śmierci 58-letniego mieszkańca Cisnej i 48-letniego mieszkańca Olszanicy. Wiosną utonął 22-letni pasażer landrovera, który wjechał do Zalewu Solińskiego. Podczas wakacji w wypadku drogowym w Zahoczewiu śmierć ponieśli 19-letnia baligrodzianka i 18-letni sanoczanin, a między Łobozewem i Ustjanową także w wypadku drogowym zginęła 18-letnia mieszkanka Ustrzyk D. Również w czasie wakacji w Jeziorze Solińskim utonął 62-letni rzeszowianin i 35-letni turysta z Rudnej Wielkiej. Jesienią zaś w Bezmiechowej podczas ładowania rybawcem stracił życie 42-letni pilot z Bydgoszczy.



Fot. T. Szewczyk

Przywracanie pamięci. Taki był cel uroczystości, które odbyły się w Ustrzykach D. z okazji 29. rocznicy porozumień ustrzycko-rzeszowskich. Uczestnicy strajku ustrzyckiego z przełomu 1980/81 spotkali się w tej samej sali konferencyjnej, w której wszystko się zaczęło.



Fot. T. Szewczyk

Bieszczady w żałobie. Rankiem 10 kwietnia katastrofa samolotu pod Smoleńskiem zabrała życie 96 osób, wśród których byli m.in. prezydent RP Lech Kaczyński z żoną Marią. Mieszkańcy Bieszczadów bardzo mocno przeżywali tę tragedię.



Fot. T. Szewczyk

GOK z patronem. „Tu przebywał, mieszkał i tworzył, stąd stawił Bieszczady – góry niezwykle i trud żyjących tu ludzi”. Taki napis znalazł się obok portretu Jerzego Janickiego na obelisku, który 2 maja odsłonięto pod szkołą w Lutowskach. Autor „Nieludzkiego doktora” został też patronem lutowskiego GOK-u.



Fot. T. Szewczyk

Pamięć za miłość. Od 28 maja Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Ustrzykach D. nosi imię prof. Eugeniusza Waniewa. Odsłonięto też przy bibliotece popiersie patrona. W ten sposób Ustrzyki D. upamiętniły swojego honorowego obywatela, który w 2009 r. zmarł w Krakowie w 103 roku życia.



Fot. T. Szewczyk

Śmierć „dobrodzieja Ustrzyk D.” Mieczysław Hampel był wykonawcą testamentu pła Bronisława Nitki, który swój majątek zapisał dla szkół w „Ustrzykach Dolnych, Górnych i Ustjanowej”. Miasto nad Strwiążem przyznało mu tytuł honorowego obywatela. Swoją misję wykonał niemal do końca. Nie doczekał jedynie otwarcia nowego przedszkola. Zmarł nagle 14 maja w Londynie.



Fot. T. Szewczyk

L. Wałęsa honorowym ustrzyczaninem. B. przewodniczący NSZZ „Solidarność”, prezydent RP i laureat pokojowej nagrody Nobla Lech Wałęsa 10 lipca został honorowym obywatelem Ustrzyk D. Po uroczystości w Urzędzie Miejskim L. Wałęsa spotkał się z mieszkańcami.



Fot. E. Marszałek

Żubry zdrowe. Po stwierdzeniu gruźlicy u jednego z bieszczadzskich żubrów Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał decyzję o odstrzale 6 osobników w celu dokonania badań i oceny zagrożenia tych zwierząt epidemią. Odstrzelone żubry były zdrowe.



Fot. BIOSG

42. Przez zieloną granicę. W czerwcu i sierpniu funkcjonariusze z PSG w Ustrzykach G. zatrzymali trzech obywateli... Polscy, którzy nielegalnie przekroczyli granicę... z Ukrainy do Polski. Oprócz nich na „zielonej granicy” w Bieszczadach zatrzymywano Wietnamczyków, Afgańczyków, Czezeńców, Ukraińców, Moldawian, Ormian i Gruzinów.



Fot. T. Szewczyk

Magnes dla turystów. Zawody strzelców i drwali, gry i konkursy, muzyka, śpiewy i tańce, kiermasze wyrobów artystycznych i rękodzielniczych, wystawy, warsztaty bibulkarskie i garncarskie to najistotniejsze składniki imprezy. IV Dzień Żubra był jednym z najważniejszych wakacyjnych magnesów gminy Lutowska.



„Karpackie cztery pory roku”. Koncerty z tego cyklu odbywały się od maja 2010 r. do stycznia 2011 r. Gwiazdy to „Raz, Dwa, Trzy” w „Rocku na wiosnę”, „Zakopower” w „Folkuj lato”, „Shakin Dudi” w „Jesiennym bluesie” i Anna Maria Jopek w „Zimnym jazzie”.



Fot. BCLIT Lesko

Tak trzymał! Festiwal Kultur Karpackich w Lesku udał się, pomimo niesprzyjającej pogody. Na 50 stoiskach wystawcy z Podkarpacia i Małopolski, Słowacji i Ukrainy promowali turystykę, kulturę, przyrodę i rękodzieło. Można było także obejrzeć występy zespołów z Polski, Ukrainy i Słowacji.



Fot. T. Szewczyk

Wędrowka po Biblii. W ORW „Caritas” w Myszkowcach 17 maja otwarto i poświęcono ogród biblijny. - Odwiedzający ogród wędruje przez Stary i Nowy Testament tak, jakby poznawał kolejne rozdziały Biblii. - mówi dr Zofia Włodarczyk z Wydziału Ogrodniczego UR w Krakowie.



Fot. T. Szewczyk

„Delfin” się kończy. Dobięga końca budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy Międzyskolnej Krytej Pływalni „Delfin” w Ustrzykach D. Prace związane z jego „dopieczaniem” mają być sfinalizowane na wiosnę. Wartość kosztorysowa inwestycji wynosi 7,5 mln zł.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Poszło z dymem. Doszło do kilku dużych pożarów. Ogień strawił m.in. suszarnię w Uhercach Mineralnych, domy mieszkalne w Jureczkowej, Łobozewie i Krościenku, dom letniskowy w Polanie, pensjonat w Grażowej, odczarnię w Stężnicy i stolarnię w Wańkowej.



Fot. T. Szewczyk

Zrobiła się megaimpreza. W XV Targach Rzemiosła i Przedsiębiorczości „Agrobieszczady” oraz Wystawie Owiec i Kóz w Lesku uczestniczyło 205 wystawców. Przez dwa dni – 7 i 8 sierpnia – przez plac targowy przewinęło się mnóstwo ludzi.

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2010



Fot. NSS UD.

Najlepsze w Polsce. Gimnazjalistki z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. Maria Karkula, Aneta Wrośz i Dominika Zając, przygotowane przez Andrzeja Rybskiego, zwyciężyły w finale XXXVIII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego.



Fot. T. Szewczyk

Szkoła nie do poznania. Po 2 latach remontów i modernizacji uczniowie Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. mają o wiele lepsze warunki do nauki i uprawiania sportu. Ogólna wartość wykonanych prac wynosi 3 mln 338 tys. zł.



Fot. T. Szewczyk

Ćwierć tysiąca na Laworcie. Prawie 250 zawodniczek i zawodników z Polski, Ukrainy i Słowacji walczyło na Laworcie o tytuły mistrzów Podkarpacia w biegach górskich stylem anglosaskim. Dla biegaczek i biegaczy od 16 do 23 lat były to mistrzostwa Polski. - Kłůowo wygraliśmy. Wyniki indywidualne też są satysfakcjonujące - ocenia trener lekkoatletów MKS „Halicz” Ustrzyki D. Grzegorz Oleksy.



Fot. T. Szewczyk

Trójca sprzedana! W ostatnim dniu września odbył się trzeci przetarg na sprzedaż b. Ośrodka Recepcyjno-Wypoczynkowego Urzędu Rady Ministrów „Trójca” w Trójcy. Tym razem „Trójca” została sprzedana. Za 4 mln 356 tys. zł kupił ją Ośrodek Wypoczynkowy „Arlamów” SA.



Fot. T. Szewczyk

Czwarty Kazimierz dla powiatu bieszczadzkiego. Powiat bieszczadzki czwarty raz otrzymał statuetkę Kazimierza Wielkiego za pierwszą trójkę (tym razem druga lokata) w rankingu „Największy samorządowi inwestorzy” tygodnika „Wspólnota”. Powiat leski sklasyfikowano na trzydziątym miejscu.



Fot. T. Piorunik

Downhillowy szal. W sierpniu przy stacji narciarskiej „Laworta” oddano do użytku trzy trasy dla miłośników nie za spokojnej jazdy na rowerach. Kto lubi wysoki poziom adrenaliny, może poszaleć na trasie downhill i na dwóch trasach freeride.



Fot. M. Szewczyk

Mastersi pokonali góry. Ustrzyki D. ósmy raz były gospodarzem Górskich Mistrzostw Polski Masters w Kolarstwie Szosowym. Do miasta nad Strwiążem 4-5 września zjechało 150 najlepszych kolarzy amatorów, by na „małej pieli bieszczadzkiej” walczyć o tytuły mistrzów kraju.



Fot. MWM Architekci

Powstaje „Arlamów-Bis”. Od uroczystego wmurowania 9 października kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego zaczęła się oficjalnie budowa Wschodnioeuropejskiego Centrum Kongresowo-Sportowego „Arlamów”. Szacuje się, że inwestycja ta będzie kosztować 220 mln zł netto



Fot. T. Szewczyk

Obiecujące badania. Jesienią w Bieszczadach Geofizyka Kraków prowadziła badania sejsmiczne, których celem jest rozpoznanie budowy geologicznej oraz poszukiwanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Oceniając surowe dane, jeden ze specjalistów stwierdził, że „są one obiecujące, a nawet bardzo obiecujące”.



Fot. M. Szewczyk

Pociągi zawieszono. Podkarpacki Zakład Przewozów Regionalnych od 10 listopada 2010 r. zawiesił kursowanie pociągów na trasie Zagórz-Chyrow. Starania o odwołanie w razie nie przyniosły rezultatu.



Fot. A. Górski

Mają jubileusz, wielka zabawa. Już po raz dziesiąty Ustrzyki D. były gospodarzem Karpackiego Jarmarku Turystycznego. „Pod Dębami” zgromadzili się artyści i rękodzielnicy z różnych części Karpat. Kiermaszowi towarzyszyły występy zespołów z Ukrainy, Polski, Słowacji i Węgier.



Fot. E. Bujalska

Ćwierć wieku bieszczadzkiego TONZ-u. We wrześniu Oddział Bieszczadzki Towarzystwa Opieki nad Zabytkami obchodził 25-lecie. Kulminacją jubileuszu była konferencja „25 lat ochrony zabytków w Bieszczadach”, podczas której zaszczytne tonzowcy odebrali odznaczenia przyznane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



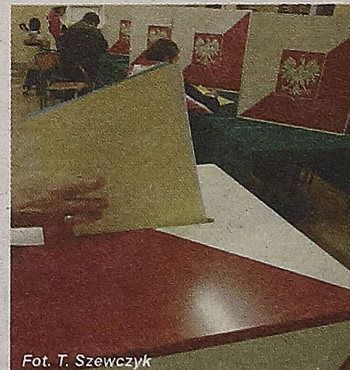
Fot. T. Szewczyk

Woda popłynęła. W październiku dobiegła końca budowa komunalnych wodociągów w Dźwinia-czu D. i Stańkowej. Była to najkosztowniejsza inwestycja na terenach wiejskich w ustrzyckiej gminie. Obydwa wodociągi kosztowały ponad 3 mln 700 tys. zł.



Fot. T. Szewczyk

Partnerstwo ustrzycko-zamardijskie. W Święto Świętego Stefana w Zamardi nad Bałatonem podpisana została umowa o współpracy między Zamardi i Ustrzykami D. Zamardi jest trzecim – po Starym Samborze i Giraltovcach – miastem partnerskim Ustrzyk D.



Fot. T. Szewczyk

Nowe samorządy wybrane. W Bieszczadach, podobnie jak w całym kraju, 21 listopada wybieraliśmy radnych gminnych, powiatowych i sejmiku wojewódzkiego oraz wójtów i burmistrzów. Tylko mieszkańcy gminy Solina wyłonili wójta w drugiej turze.



Fot. M. Szewczyk

Dla każdego coś interesującego. Liczne pokazy, występy i atrakcje sprawiły, że nawet najbardziej wybredni uczestnicy IX Powojennych Targów Końskich w Lutowiskach znaleźli coś dla siebie. Targi wypracowały sobie markę rozpoznawalną nie tylko na Podkarpaciu, ale i poza nim.



Fot. T. Szewczyk

„Przedszkole XXI w.” otwarte. - Jest nam tutaj bardzo dobrze, jest super – mówiła dyrektorka Przedszkola nr 2 w Ustrzykach D. Jolanta Molek. - Przedszkole nowoczesne, piękne, kolorowe. Bardzo podoba się dzieciom i rodzicom. Na adaptację b. przychodni na przedszkole i zagospodarowanie otoczenia wydano ok. 3 mln zł.



Fot. T. Szewczyk

Prezydent w Cisnej. Jedną z konsekwencji katastrofy smoleńskiej były przyspieszone wybory prezydenckie. Wygrał je Bronisław Komorowski, który 2 listopada jako pierwszy urzędujący prezydent RP odwiedził Bieszczady.



Fot. A. Górski

„Haliczanka” w Pucharze Świata. Biegaczka MKS „Halicz” Ustrzyki D. Ewelina Marcisz wystartowała 20 listopada w szwedzkim Gaellivare w biegu na 10 km „łyżwą”. Był to jej debiut w Pucharze Świata. Po raz pierwszy zawodniczka ustrzyckiego klubu ściga się z najlepszymi biegaczkami o Kryształową Kulę. Inni „haliczanie” też odnosili sukcesy w zawodach różnych szczebli.

Wielkie bitwy „małej wojny” 34 Budziszyńskiego Pułku Piechoty (XII)

Dlaczego się nie poddali?

W literaturze przedmiotu autorzy najczęściej przyjmują, powtarzając za „Łunami w Bieszczadach” J. Gerharda, że podziemny szpital UPA zniszczony przez WP w styczniu 1947 r. znajdował się na Kraglicy. O tym, jak głęboki był wpływ na świadomość wielu pokoleń Polaków wielokrotnie wznawianej i sfilmowanej powieści J. Gerharda, niech świadczy fakt, że w jednej z ostatnich książek „W kręgu „Łun w Bieszczadach” znanego historyka Grzegorza Motyki jako miejsce lokalizacji „upowskiego” szpitala pojawia się Kraglica.



Tak najczęściej wyglądał koniec walk oddziałów UPA. Załoga „upowskiego” szpitala się nie poddała. Fot. ze zb. W. Cieślaka

W 1959 r. (w tym samym roku ukazało się pierwsze wydanie „Łun w Bieszczadach”) w artykule „Dalsze szczegóły walk z bandami UPA i WIN na południowo-wschodnim obszarze Polski”, zamieszczonym w Wojskowym Przeglądzie Historycz-

nym, J. Gerhard napisał, że szpital położony był „w pobliżu Kraglicy”, a to - jak myślę - czyni wielką różnicę. Po prostu, nie znajdował się on na Kraglicy i wiadomo to od przeszło pół wieku.

Z danymi wspomnianych mel-

dunków odnośnie lokalizacji szpitala korespondują informacje uzyskane w wyniku wywiadów z dawnymi mieszkańcami Maniowa, zawarte w artykule „Wysoki Dział i dolina Górnej Osawy” (w rozdziale „Partyzantka ukraińska”) Wojciecha Krukara, opublikowanym w „Piątku” (nr 17/1998). Wynika z nich, że szpital znajdował się pomiędzy Wołosaniem, Jawornem i Kraglicą.

I tak też było. Z powodów, które już wyjaśniłem, przytaczając meldunek

zwiadoczy 34 pułku piechoty, także i w tym przypadku usunięte zostały szczegółowe dane siatki.

Potwierdzenia w meldunkach nie znajduje również wersja wydarzeń wyraźnie „zapożyczona” od J. Gerharda, wg której bunkier wyleciał

w powietrze w wyniku wybuchu zgromadzonych materiałów i amunicji. Sądzę, że dla autora „Łun w Bieszczadach” spalenie szpitala, mimo że przechowywano w nim broń i materiały wybuchowe, było co najmniej dwuznaczne moralnie. Stąd wersja wydarzeń, która winą za to, co się stało, obarcza głównie obsługę szpitala. Ukraińscy autorzy uważają zaś, że obrońcy szpitala woleli śmierć niż niewolę i dlatego wysadzili bunkier w powietrze.

Jedna i druga wersja nie znajdują potwierdzenia w dokumentach. Bunkier został spalony i taką też wersję wydarzeń (zgodną z meldunkiem) w przywoływanym już tutaj pamiętniku podaje dowódca grupy

operacyjnej 34 pułku piechoty por. Ryszard Sawicki.

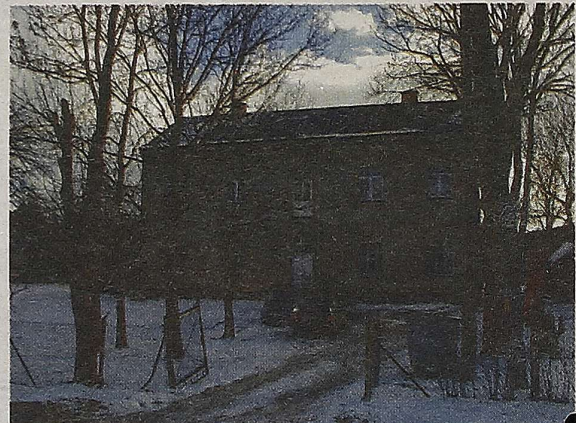
Bez jednoznacznej odpowiedzi pozostaje natomiast pytanie, dlaczego obrońcy szpitala w obliczu nieuchronnej klęski nie poddali się. Jeden z moich rozmówców b. członek sotni „Chryna” uważa, że stało się tak, ponieważ przebywający w szpitalu zostali ranni w starciu z Wojskiem Polskim, więc pewnie i tak po zdobyciu szpitala zostaliby rozstrzelani. Innym powodem mógł być fakt przebywania w bunkrze któregoś z wyższych dowódców Służby Bezpieczeństwa lub OUN, którzy ze względu na „zasługi” nie mogli liczyć na darowanie życia.

Wiesław Cieślak

Wrzesień 1939 r. (XXXI)

Skończyły się cukierki

Po wyborach do Zgromadzenia Ludowego, które odbyły się 22 października 1939 r., władze sowieckie poczuły się gospodarzami tego terenu i raźnie zabrały się do roboty. Wprowadzono samowystarczalność wszystkich instytucji usługowych, zakładów pracy, ustalono nowe podatki i czysnsze za mieszkania. Skończyły się przedwyborcze cukierki. Brakowało podstawowych artykułów spożywczych: cukru, chleba, mięsa...



W tym budynku mieściła się szkoła w Brzegach D. (wygląd obecny)

Fot. T. Szewczyk

Władze wprowadziły naliczanie podatków w zależności od ilości posiadanych gruntów rolniczych oraz ilości bydła i nierogaczyni. Nadleśnictwo ogłosiło sprzedaż „seków”, ale trzeba było sobie samemu odrąbać ze ściętych jodeł, oczyścić, złożyć na stos i zapłacić asygnatę w księgowości.

Dla dokładnego rozeznania ludności kto jest kto, władze wprowadziły wydawanie sowieckich paszportów. Nowością było wpisywanie za imieniem i nazwiskiem jeszcze imięna po ojcu. I tak w mojej legitymacji szkolnej dopisał po ojcu „Josyfowicz”. W paszporcie była jeszcze jedna rubryka dla uciekinierów przed Niemcami z Pomorza, Śląska, Poznańskiego i utworzonego 12 grudnia 1939 r. Generalnego Gubernatorstwa ze stolicą w Krakowie. Uciekinierom w tej rubryce wpisywano „bieżeniec”. Tych „bieżeńców” jedynie pochodzenia żydowskiego zatrzymało się w Ustrzykach D. ok. trzystu, pogarszając i tak fatalną sytuację mieszkaniową i kłopoty ze znalezieniem zatrudnienia.

Z początkiem drugiej połowy listopada nasz dyrektor szkoły pan Dżiduszko uczestniczył w konferencji dyrektorów szkół z terenu powiatu w Lesku. Na konferencji rozdano nowe programy nauczania i obiecano w grudniu przysłanie nowych książek i zeszytów.

Poinformowano też dyrektorów, że poziom nauczania w Związku Sowieckim jest znacznie wyższy niż był w Polsce, w związku z tym w szkołach - począwszy od klas trzecich - cofnięto uczniów o jeden rok. Dla mego rocznika oznaczało to powrót do czwartej klasy w Brzegach Dolnych.

Zanim na rok opuściłem budynek ustrzyckiej szkoły, postanowiłem dokładnie sprawdzić mury i posadzki suterenu. Miało to związek z informacją, jaka wcześniej do mnie doszła, że w szkole Wojsko Polskie złożyło w ostatnich dniach walk wrześniowych jakieś skrzynie. Nie wiadomo było, czy zostały rozdane żołnierzom (bo transportu już nie było), czy je gdzieś schowano, czy też ktoś je rozkradł. Żadnych podejrzanych śladów nie znalazłem, więc pożegnałem ustrzyckich kolegów i wróciłem z kilkoma „berezencami” do domu. Przy kolacji było trochę rozpaczki za utraconym rokiem, ale nic nie mogliśmy zrobić. „Prikaz” to „prikaz”.

Stara szkoła, a właściwie nowa, bo jeszcze nie tak dawno mój ojciec nadzorował jej budowę, była wciąż nieotynkowana. Drewniane „wychodki” stały po prawej stronie budynku. Zaraz za szkołą wysoki parkan odgradzał szkolne ogródki i ogród dyrektora z ulami, ciągnący się aż do samego nasypu torów kolejowych.

Minęło 70 lat. Zniknęły drewniane WC. Postawione na ich miejscu komórki chyłą się już ku upadkowi i grożą zawaleniem. Z drugiej strony budynku dobudowano szopę. Sam budynek szkolny zaadaptowano na mieszkania. Z fundamentów odpadł od strony północnej tynek i deszcz na przemian z mrozem kruszy podmurówkę. Hol na parterze jest poprzegradzany murem, luksferami i dyktą. Boazeria się sypie ze starości, schody przed wejściem również.

Budynek wymaga natychmiastowego remontu podmurówki, ocieplenia i otynkowania ścian. Jedynie ogród nadal jest dobrze zagospodarowany.

Witold Mołodyński

Leskie echa leśne (V)

Tylko jeden zasmakował w leśnictwie

Ja też sadziłem drzewa, ale nie w Lesku, lecz w Sanoku. W 1945 r. poszedłem po wojennej przerwie do sanockiego gimnazjum. Zdaje się, że w maju, w jakąś sobotę obchodzony był Dzień Lasu. Dyrekcja Nadleśnictwa w Sanoku apelowała, by młodzież szkolna pomogła sadzić drzewa.



Po sadzeniu drzew na Aptekarz

Fot. ze zb. B. Baranieckiego

W Sanoku dotyczyło to miejskiego parku i wzgórze, zwanego Aptekarką (nazwa ta pochodziła stąd, że teren wzgórza podarował niegdyś miastu miejscowy znany aptekarz). Jest to dla miasta teren charakterystyczny i szczególnie. Wzgórze z dawną nadbudowaną było Kopcem Mickiewicza. Była tam altana, skąd roztaczał się widok na okolicę. Na stoku wypływało niewielkie źródło z ujęciem wody, nazywane Źródłem Szopena.

Do sadzenia drzew zgłosiła się młodzież gimnazjalna i licealna. W starszych klasach (po latach wojny) byliśmy już „wyrośnięte chłopcy”. Wszyscy zabrali się do pracy. Były drzewka iglaste, głównie sadzonki młodych jodełek. W parku nasadzaliśmy je w miejsce zniszczonych drzew.

Na stokach Aptekarki sadzonki umieszczaliśmy wśród rosnących tam krzaków. Nie wszystkie wyrosły pośród gąszczy, wcześniej dobrze zakorzenionej.

Po tej pracy zebraliśmy się - już towarzysko - swoją grupą. Kolegów. Ja miałem gitarę, a Janek bałajkę. Przygrywalimy i razem śpiewaliśmy. Ktoś miał aparat fotograficzny. Zrobiliśmy zdjęcie ze stoków Aptekarki w kierunku doliny Sanu i wzgórze po drugiej stronie rzeki. Na zdjęciu z prawej strony stoi Marian Kruczek z Płowiec k. Sanoka, późniejszy profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Z przodu ja z gitarą i Janek Książek z bałajką, a za nami mój kolega z klasy Józek Łabudzki. W środku Dzikka Bodziak, a obok (najwyższy) Tadeusz Szczurowski, syn

Wagonów. Zza pleców Dzikki i Książka spogląda Gienek Dzik z Uherzec.

Po paru latach rozeszliśmy się do różnych zamiowań i zawodów. Tylko jeden z naszej paczki - Broniek Braczkowski z Uherzec (na zdjęciu stoi drugi z prawej) - zasmakował w leśnictwie, ukończył studia rolnicze w Krakowie i był nadleśniczym gdzieś na Ziemiach Zachodnich. Zdjęcie zrobił Romek Strachocic, kolega z naszej klasy, syn sanockiego fotografa.

Dziś po przeszło 60 latach zdjęcie zszarzało i wyblakło, ale jest świadectwem naszej koleżeńkiej paczki. Jesteśmy razem, wprowadziliśmy już bez łopaty i sadzonek, ale w dniu sadzenia drzew.

Bolesław Baraniecki
Warszawa, listopad 2010 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03. - 20.04.) Początek roku to znakomity czas na wprowadzenie zaplanowanych zmian. Większość problemów rozwiąże się bez Twojego większego zaangażowania, prawie sama. Możesz żyć dość spokojnie w swoim światku. Im więcej zrobisz w najbliższym czasie, tym więcej osiągniesz. Jeśli zechcesz wrócić do starych spraw, otworzysz puszkę Pandory i może się zrobić nieprzyjemnie. Toteż zastanów się, czy warto. Może lepiej byłoby dać sobie z tymi zaszłościąmi spokój. Pamiętaj, że skupienie się tylko na sobie i swoich kłopotach kończy się tym, że trzeba się z nimi borykać w pojedynkę.



BYK (21.04. - 20.05.) Jeśli czegoś nie dało się uporządkować w starym roku, wróci to teraz niczym bumerang. Spróbuj to raz na zawsze rozwiązać, bo przegrasz, jeśli będziesz się wycofywać lub chować głowę w piasek. Nie białol nad sobą, szczególnie w pracy, ale zabieraj się ostro do roboty. Ktoś zechce Cię omamić nową propozycją. Ale uważaj, bo będzie to guano w srebrku. Jeśli dasz się namówić i w to wejdiesz, stracisz. To, co może iść najpomyślniej, postaraj się załatwiać w pierwszej kolejności. Pamiętaj, że dobra strategia na dłuższy dystans i spryt na krótką metę, umożliwią Ci wyjście na prostą.



BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.) Bliźnięta przekonają się, że ich wysiłek z końca roku nie był daremny. Staną pewnie na nogach, choć nie ze wszystkich zobowiązań udało im się do końca wywiązać. Wyraźnie odczujesz, że w Twoim otoczeniu nie brakuje ludzi, którzy są Ci życzliwi. Gdy otrzymasz propozycję awansu lub zmiany miejsca pracy, przemyśl to dokładnie, biorąc pod uwagę wszystkie „za” i „przeciw”. Zadbaj o ciepłą atmosferę w domu. W trudnych momentach nie łam swoich zasad nawet wtedy, kiedy nie będzie to dla Ciebie korzystne. Nie zapominaj, iż dobry początek to klucz do sukcesu.



RAK (22.06. - 22.07.) Raki wchodzi w ten rok bojowo nastawione do spraw i ludzi. Taka postawa dodaje Ci sił. W swoje działania włącz pomysłowość i intuicję. Możesz podjąć się nowych zadań. Większość doprowadzisz do końca. W finansach w miarę bezpiecznie. W pracy odczujesz brak docenienia, lecz teraz lepiej ze względów taktycznych nie wysuwać się na pierwszy plan. W rodzinie nie zanosi się na najłatwiejszy czas. Pamiętaj, że jeśli chce się za dużo, najczęściej dostaje się bardzo mało albo nic. Dlatego swoje oczekiwania postaraj się mocno okroić, a wtedy unikniesz rozczarowań.



LEW (23.07. - 22.08.) U Lewków sporo będzie się dziać na polu zawodowym. Twoja kariera zależy od skuteczności działania, konsekwencji, cierpliwości i umiejętności ubiegania się o swoje. Nie rezygnuj ze swoich racji. Panuj jednak nad emocjami. Teraz niezwykle ważna okaże się siła psychiki, a nie mięśni. Z wydatkami ostrożnie. Nie licz, że coś skapnie Ci z nieba za nic. W domu czekają Cię głównie miłe chwile. To pozwoli Ci zachować wewnętrzną harmonię. Życie unaocznij Ci, na kogo możesz liczyć w trudnych chwilach. Zdystansuj się wobec tych, którzy traktują znajomość z Tobą interesownie.



PANNA (23.08. - 22.09.) Najważniejsze dla Panien w najbliższym czasie będą dom i rodzina. Trzeba zadbać o porozumienie z bliskimi i dobrą atmosferę. Więcej uwagi poświęć dzieciom, bo koniec pierwszego półroczia za pasem. Nie spodziewaj się taryfy ulgowej w pracy. Nie wymiuguj się od niej, bo mogłoby to zrazić nie tylko współpracowników, ale i zwierzchników. W relacjach międzypłciowych bez zmian. Temperatura uczuć będzie się zmieniać, lecz wahania te nie będą ani wielkie, ani gwałtowne. Pamiętaj, że dążąc do celu, nie trzeba przeskakiwać wszystkich przeszkód, bo niektóre można obejść.



WAGA (23.09. - 22.10.) Wagi dosyć często będą uciekać od rzeczywistości w świat marzeń. Będzie to mieć swoje plusy i minusy. Z jednej strony pozwoli Ci zachować równowagę psychiczną, a z drugiej – utrudni niekiedy trafną ocenę sytuacji. Jeśli ktoś nie zgadza się z Twoim stanowiskiem, nie traktuj go automatycznie jak wroga. Weź pod uwagę to, że czasem rację może mieć ktoś inny albo obie strony mogą mieć rację częściową. W sprawach zawodowych otwórz się furką do dalszego rozwoju. Podejmij wyzwanie i nie unikaj wysiłku. Zaangażowanie w prace domowe wpłynie pozytywnie nie Ciebie i domowników.



SKORPION (23.10. - 21.11.) Skorpiony wykazują na początku roku niepokój. Rysują im się czarne scenariusze. Wydaje się, że cierpisz na nadmiar obowiązków i odczuwasz - mimo niedawnych świąt - zmęczenie. Może w czasie ferii zimowych weźmiesz parę dni urlopu? Odpoczniesz i jednocześnie poprawisz swoje kontakty z dziećmi. Kiepską koniunkturę w pracy przecekaj gdzieś na boku. Finanse bez rewelacji, ale przy racjonalnym gospodarowaniu nie powinno być źle. Możesz śmiało liczyć na wsparcie psychiczne od osoby kochanej. Popatrz optymistycznie w przyszłość, a uśmiech nich towarzyszy Ci jak najczęściej.



STRZELEC (22.11. - 21.12.) Wydaje Ci się, Strzelcze, że zawsze Twoje musi być na wierzchu. Dlatego chcesz, by wszyscy stosowali się do Twoich rad. Pozwól jednak każdemu żyć tak, jak chce i próbować szukać szczęścia na własną rękę. Skup się mocniej na pracy, aby nadrobić przed- i poświęczone zaległości w robocie i wyjść na prostą. Decyduj się na kupowanie tylko tego, co konieczne. Nie odmawiaj udziału w spotkaniach towarzyskich, bo karmował nie trwa wiecznie. Poważne sprawy traktuj poważnie, ale rzezcami mniej istotnymi nie zaprzataj sobie głowy. Pamiętaj, że rozsądny kompromis nie oznacza porażki.



KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01) Koziorożce powinny być raczej zadowolone z biegu zdarzeń. Poczują się dzięki temu pewniej i odważniej zacząć planować nowe przedsięwzięcia. Finanse nie będą Ci spędzać snu z powiek, ale na rozrzutność absolutnie nie możesz sobie pozwolić. W pracy pojawi się parę ciekawych możliwości, zaś najlepsze okazały się te, które na pierwszy rzut oka wydawały się niezbyt atrakcyjne. Któryś ze współpracowników może wszcząć wojnę podjazdową przeciw Tobie. Na wszelki wypadek nie okazuj zbyt wielkiej ufności nikomu i nie uzależniaj się od kogokolwiek. W domu spokojnie. Możliwe miłe niespodzianki.



WODNIK (21.01. - 18.02.) Wodniki powinny mieć немало powodów do satysfakcji. Być może uda Ci się wreszcie rozwiązać nartujący Cię od jakiegoś czasu problem. W robocie, jeśli to możliwe, usunąć się w cień. Dzięki temu unikniesz przykrości. W finansach całkiem przyzwyczajona passa, choć pod koniec stycznia mogą Cię zaskoczyć nieprzewidywane wydatki. Znajomości zawarte na początku tego roku wprowadzą w Twoje życie interesujące zmiany. Uważaj podczas jazdy samochodem i nie przesadzaj z prędkością, szczególnie kiedy jezdnia jest oblodzona lub pokryta świeżym śniegiem.

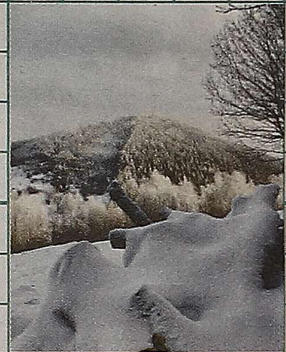
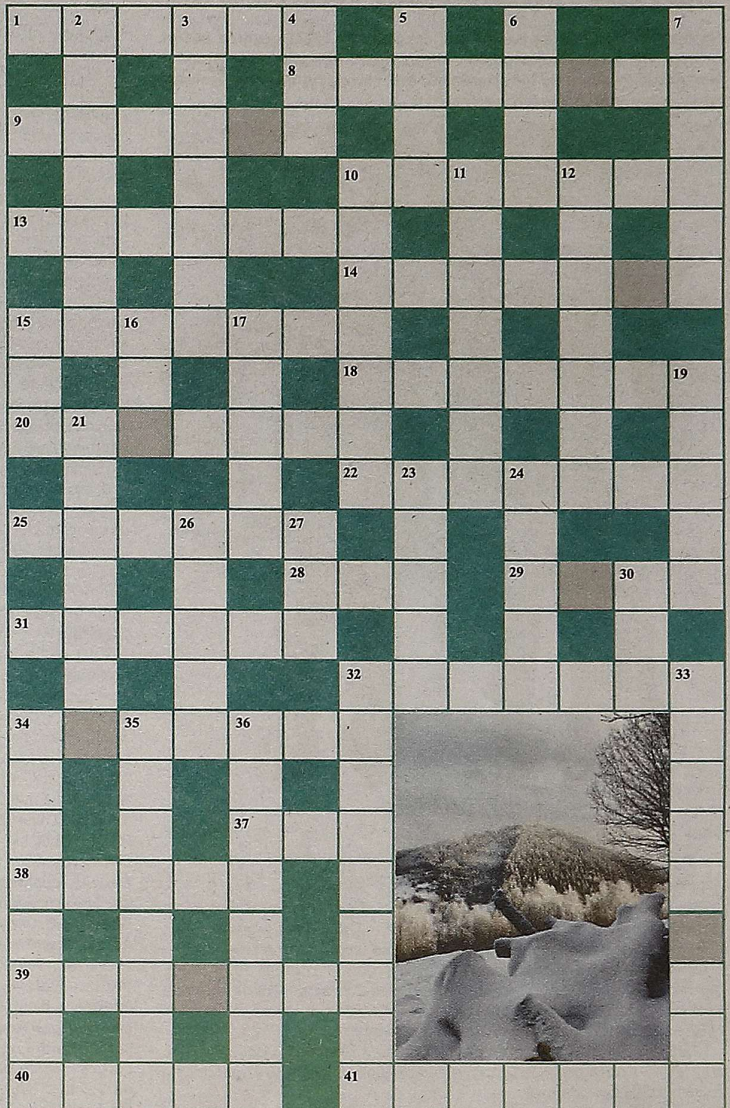


RYBY (19.02. - 20.03.) Ryby muszą się wykazać umiejętnością wybaczenia i skłonnością do ustępstw. Nawet kiedy jesteś rogatą duszą, musisz się wykazać tymi przymiotami. Dosyć mocno zaabsorbują Cię sprawy znajomych, sąsiadów. Nie odmawiaj pomocy, ale też nie pozwól się za bardzo wykorzystywać. Zrób tyle, ile trzeba lub ile możesz, lecz nie rób za nich wszystkiego. Twoja druga połówka może okazać się mało tolerancyjna, dlatego nie dawaj jej żadnych powodów do zazdrości i ani cienia podstaw do podejrzeń. W żadnej sytuacji nie zapomnij, że kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada.



KRZYŻÓWKA

KUPON 467



Poziomo:

1) firma gnieźnieńska, będąca czołowym producentem maszyn pakujących w Europie Środkowej; 2) osada przy „małej obwodnicy bieszczadzkiej”; 9) ... Dolne – wieś sąsiadująca z Ustrzykami D.; 10) jedna z maszyn budowlanych; 13) najmniejsza średnica przewodu lufy broni palnej; 14) niewielki domek na działce; 15) wieś nad Oslawą; 18) zbrojne wtargnięcie wojsk na terytorium innego państwa; 20) udzielenie nagany lub upomnienia; 22) podkładka pod siodło chroniąca grzbiet konia przed obtarciami; 25) część kościoła (zazwyczaj pod prezbiterium) spełniająca funkcje pochówkowe zmarłych dostojników duchownych i świeckich; 28) król zwierząt; 29) malowana w piosence Karin Stank; 31) Gorgonowej lub Kramerów; 32) wieś na pograniczu Beskidu Niskiego i Bieszczadów; 34) potok, w którego dolinie powstały Jeziorka Duszatyńskie; 37) historyczne lub społeczne powieści; 38) pierwszy człon wyrazów złożonych, wskazujący na związek z kością; 39) dzikie lub domowe; 40) rozkaz do natychmiastowego, pośpiesznego i zorganizowanego działania; 41) smaczliwka.

Pionowo:

2) w górnictwie - wykwalifikowany robotnik układający w kopalniach rurociągi powietrzne lub wodne; 3) morfem znajdujący się przed rdzeniem wyrazu; przedrostek; 4) jedwabny pas przepasujący kimono; 5) element zamykający otwór w ścianie albo w dachu, służący do oświetlenia i przewietrzania pomieszczeń; 6) wypasana na hali; 7) wspinaczkowa lub nośna; 10) brzeg, skraj, koniec; 11) wykwit na skórze powstały z przegrzania, zwłaszcza u niemowląt; 12) amerykański rolnik; 15) pęknięcie na szklwie płytki ceramicznej; 16) angielska miara powierzchni gruntu; 17) punkt na niebie, znajdujący się dokładnie nad pozycją obserwatora; 19) klamra spinająca mury; 21) góruje nad Atenami; 23) wieś nad Jeziorem Solińskim; 24) guzowaty twór wyrastający ze słuzówki, powstający najczęściej w nosie; 26) nie brakuje go na Saharze; 27) ma kota; 30) obszar skorupy ziemskiej niepokryty wodami mórz i oceanów; 32) wzniesienie nad Bałnicą; 33) przy boku kłaczy; 34) nauka poprawnego mówienia; 35) telefoniczna lub nasienna; 36) atom, w którym sumują się spiny elektronów, dając spin wypadkowy równy jedności.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 467 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 467 zostaną opublikowane w „GB” nr 2 (485).

W wyniku losowania nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 466 otrzymuje **Krystyna Potoczna z Teleśnicy**.

Hasło krzyżówki nr 466 brzmiało: „Dobrego Roku”.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Narciarskich

CZTERY MEDALE NARCIARZY „HALICZA”

Na trasach pod Wielką Krokwią w Zakopanem 20-21 grudnia 2010 r. odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Biegach Narciarskich. Warunki były bardzo dobre: rewelacyjnie przygotowane trasy, temperatura nieco powyżej zera.



Podwójni medaliści zakopiańskich zawodów (od prawej: Daniel Chmielowski - złoto i brąz, Mateusz Markowski - dwa razy srebro) Fot. NSS UD

Zawody te przez ostatnie lata rozgrywano pod koniec sezonu zimowego. Główną przyczyną tego stanu były kiepskie warunki śniegowe w grudniu. Tym razem zima dopisała i możliwe było rozegranie biegów już na progu zimy.

Główną kategorią w tych zawodach byli juniorzy C (roczniki 1995-1996). Dla nich były one bardzo ważne, ponieważ zdobywali punkty do rankingu ogólnopolskiego klubów sportowych. Ponadto startowali juniorzy D (roczniki 1997-1998), którzy byli kategorią towarzyszącą.

Nasze województwo reprezentowały dwa kluby: MKS Halicz Ustrzyki Dolne oraz MUKS Podkarpacie Jedlicze (w kategorii junior D), łącznie dziewiętnastu zawodników i zawodniczek.

20 grudnia rywalizowano w stylu klasycznym. Zarówno juniorzy C, jak i juniorki C mieli do pokonania 2,5 km. Bardzo mocnym akcentem rozpoczęły swoje starty podopieczni Bogdana Kwaśnika, którzy zdobyli dwa medale. Mistrzem makroregionu został Daniel Chmielowski, który pierwszy rok startuje w tej kategorii. Srebrny medal wywalczył jego kolega klubowy Mateusz

Markowski. Pozostali „Haliczanie” również punktowali. Ósme miejsce zajął Patryk Chudzik, dziewiąte miejsce ex aequo - Robert Styliński i Hubert Darosz, dwunaste - Iwan Połoszynowicz, szesnaste - Przemysław Wiktor. Wśród juniorek C najlepiej zaprezentowała się Angelika Szyszka, przybiegając na trzynastym miejscu. Sylwia Paguła była piętnasta, Natalia Piecuch - osiemnasta.

Kolejną kategorią, która ruszyła na trasę w tym dniu, byli juniorzy D, biegnący na 2,5 km. Pierwsze miejsce w stawce 32 startujących zdobył zawodnik MKS „Halicz” Rafał Szymbara. Siódme miejsce zajął jego kolega klubowy Karol Fundanicz. Jeszcze lepiej spisywały się juniorki D, podopieczne Ryszarda Cybrucha, które wywalczyły dwa miejsca na podium: pierwsze - Paulina Mocer, drugie - Marcelina Konik. Również wysokie miejsca zajęły pozostałe zawodniczki „Halicza”: czwarte - Natalia Zając, szóste - Izabela Marcisz, siódme - Oliwia Kiryk, dziesiąte - Patrycja Starzak, jedenaste - Jagoda Smarkucka.

21 grudnia ścigano się stylem dowolnym na 5 km. Drugi swój srebrny medal wywalczył Mateusz Markowski. Brąz przypadł Danielowi Chmielowskiemu. O ogromnym pechu może mówić Patryk Chudzik, który złamał kijek i blisko 1,5 km biegł z jednym, a mimo to zajął dziesiąte miejsce. Dwunaste miejsce zajął Robert Styliński, trzynaste - Iwan Połoszynowicz, piętnaste - Hubert Darosz, szesnaste - Hubert Wiktor. Najlepsza juniorka C „Halicza”, Angelika Szyszka ukończyła bieg na siódmym miejscu. Szesnasta była Sylwia Paguła, zaś dwudziesta druga - Natalia Piecuch. Drugie miejsce w biegu juniorów D na 2,5 km wywalczył Rafał Szymbara, dziesiąte - Karol Fundanicz. Ponownie bardzo dobrze wypadły juniorki D na 2,5 km. Drugie miejsce zajęła Paulina Mocer, czwarte - Marcelina Konik, piąte - Natalia Zając, ósme - Patrycja Starzak, dziesiąte - Jagoda Smarkucka, dwunaste - Oliwia Kiryk.

Bogdan Kwaśnik

38. Bieg Sylwestrowy w Zakopanem

Zwycięstwo Eweliny Marcisz



Zwycięzczyni Biegu Sylwestrowego E. Marcisz Fot. www.ustrzyki-dolne.pl

Po startach w Szwecji, Finlandii i Francji zawodniczka MKS „Halicz” Ustrzyki D. wróciła do kraju. Po powrocie 30 grudnia wzięła udział w 38. Biegu Sylwestrowym w Zakopanem. Dystans 5 km pokonała najszybciej z kobiet.

W zakopiańskim biegu wystartowało ponad 60 zawodniczek i zawodników z Polski i Słowacji. Mężczyźni biegali pod Wielką Krokwią na 10 km (4 x 2,5 km), a kobiety - na 5 km (2 x 2,5 km).

Spośród kobiet najszybsza była biegaczka ustrzyckiego „Halicza” Ewelina Marcisz, która wyprzedziła swoją koleżankę z kadry Martynę Galewicz (LKS „Poroniec” Poronin) o 4,5 sekundy i Joannę Staręgą (UKS „Rawa” Siedlce) o 13,4 sek. Druga zawodniczka „Halicza” Monika Fundanicz ukończyła bieg na 10 miejscu, a kolejna „haliczanka” Paula Socha była 14.

O miejscach na podium w biegu męskim zdecydowała końcówka. Zwycięzca Maciej Staręga (UKS „Rawa” Siedlce) wyprzedził drugiego na mecie Petra Mlynara (SKP Strbske Pleso - Słowacja) o 0,4 sekundy i trzeciego Sebastiana Gazurka (NKS Trójwies Beskidzka) o 0,7 sekundy. Jedyń reprezentant ustrzyckiego „Halicza” w biegu męskim Artur Bobrecki zajął siódmą lokatę.

h. t.

Poświęteczne slalomy na Gromadzyniu

Na stoku Gromadzynia w Ustrzykach D. 28 grudnia odbyły się zawody w slalomie gigancie, otwierające sezon narciarski w naszym regionie. Na starcie stanęło 63 zawodników, w tym 7 zawodników z UKS „Gwoździk” Gwoźnica Dolna, 13 z GMKS „Strzelec” Frysztak oraz 43 z UKN „Laworta” Ustrzyki D.



Fot. Mariusz Opaliński

Dla wszystkich uczestników organizatorzy przygotowali poczęstunek w formie kielbaski z grilla i gorącej herbaty oraz symboliczne nagrody w postaci słodyczy. Najlepsi zostali nagrodzeni medalami i dyplomami.

Zawody miały na celu zainauguować sezon, a także dać szansę sprawdzenia umiejętności zawodników po letniej przerwie i zintegrować środowisko narciarzy regionu Podkarpacia - powiedział jeden z organizatorów.

I rzeczywiście na starcie znaleźli się zawodnicy trzech największych podkarpackich klubów narciarskich - pierwszy raz po długiej przerwie. Kto najlepiej przygotował się do sezonu, pokazali wyniki końcowe, jednak przed nami jeszcze wiele startów w tym sezonie, więc młodych narciarzy czeka wiele wysiłku, by osiągnąć optymalną formę. Tegoroczny mocno spóźniony śnieg, pozwolił na rozegranie zaledwie kilku treningów na śniegu przed zawodami, co wyraźnie było widać w stylu jazdy zawodników. Prawdziwe ściganie jeszcze przed nami.

Duże brawa należą się gospodarzom - stacji narciarskiej Gromadzyni. Wspaniale przygotowana trasa i zaplecze to zasługa firmy ABM - sponsora zawodów. Podziękowania należą się również drugiemu ze sponsorów - firmie PGNiG, znanej już wcześniej z zaangażowania w promowanie sportu w naszym regionie. Miłą niespodzianką była wizyta na stoku Telewizji „Obiektyw”.

Nie bez znaczenia dla atmosfery zawodów miała też słoneczna pogoda, dzięki której ponad 10-stopniowy mróz był nieodczuwalny. A może to zasługa gorącego dopingu zebranej publiczności? Na pewno w dużym stopniu tak!

Pierwsze starty za nami. Mamy nadzieję, że z tygodnia na tydzień będzie coraz lepiej, tym bardziej że już w pierwszej połowie stycznia zawodnicy startują w Młodzieżowym Pucharze Polski i Lidze Zakopiańskiej w Narciarstwie Alpejskim - stwierdzają działacze UKN „Laworta”.

M. Kobzdej, K. Miszczak

Zawody Świąteczne w Narciarstwie Alpejskim Stacja narciarska „Gromadzyn” w Ustrzykach D. 28 grudnia 2010 r.

Wyniki

Przedшкоłaki: 1. Weronika Kobzdej (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Franek Tkacz (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Dzieci mł. dziewczynki: 1. Oliwia Buśko (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Ola Miszczak (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Iga Ząbek (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Dzieci mł. chłopcy: 1. Damian Krupiński (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Nikodem Słysz (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Dawid Targosz (Ustrzyki D.).

Dzieci st. dziewczynki: 1. Katarzyna Gamcarska (GMKS „Strzelec” Frysztak); 2. Helena Karabanowska (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Oliwia Markowicz (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Dzieci st. chłopcy: 1. Jakub Toporowski („Mitan Ski”); 2. Bruno Łukaszuk (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Michał Niemiec (GMKS „Strzelec” Frysztak).

Młodziczki: 1. Inga Opalińska (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Ewelina Miłaj (GMKS „Strzelec” Frysztak); 3. Anita Włojowska (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Młodzicy: 1. Maciej Regiel (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Michał Karabanowski (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Adam Steciuk (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Juniorki B: 1. Dagna Ząbek (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 2. Weronika Gamcarska (GMKS „Strzelec” Frysztak); 3. Paulina Filip (GMKS „Strzelec” Frysztak).

Juniorzy B: 1. Bartłomiej Smela (UKS „Gwoździk” Gwoźnica); 2. Dawid Kołodziej (UKN „Laworta” Ustrzyki D.); 3. Mateusz Płoszyński (UKN „Laworta” Ustrzyki D.).

Halowy Mityng Kwalifikacyjny POZLA

Wygląda dość dobrze

W hali sportowej „Stal” Mielec 18 grudnia przeprowadzony został Halowy Mityng Kwalifikacyjny Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Dla zawodników MKS „Halicz” Ustrzyki D. była to znakomita okazja do sprawdzenia swojej aktualnej formy przed najważniejszymi startami w sezonie halowym.



Marta Orłowska biegnie po zwycięstwo w biegu na 1000 m

Fot. www.hej.mielec.pl

Ustrzycka juniorka młodsza Marta Orłowska wygrała bieg junierek na 1000 m. Z kolei młodsza Kamila Kobos była naj-

szybsza w biegu junierek młodszych na tym dystansie.

Wśród dzieci starszych w biegu na 1000 m zwyciężyła Edyta

Bielec przed Martyną Lachowską. W biegu na 600 m swoje rekordy życiowe poprawiły: Anna Ciszek, Maria Kopeć i Wiktoria Wójcik.

Patrycja Śliwiak była ósma w licznie obsadzonym biegu na 600 m i także ósma w biegu junierek młodszych na 300 m. Na tym samym dystansie wystanowały również Marta Orłowska i Kamila Kobos, poprawiając rekordy życiowe.

Bardzo dobrze na 300 m pobięła Gabriela Sidor, która będąc uczennicą kl. IV SP, wygrała z biegaczkami z kl. V-VI. Swoje rekordy życiowe na tym dystansie ustanowiły: Justyna Augustyn, Wiktoria Woźniak i Jagoda Wójcik.

Jedynym biegaczem „Halicz”, który wystartował w Mielcu, był Patryk Lachowski. W biegu młodzików na 1500 m zajął drugie miejsce.

Teraz czekają nas jeszcze dwa mityngi w Mielcu, a potem Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych i Juniorów w Spale – mówi trener ustrzyckich lekkoatletów Grzegorz Oleksyk. – Na razie wygląda to wszystko dość dobrze. W Spale powinno być nieźle. Jednak Patrycja Śliwiak, Kamila Kobos i Patryk Lachowski po Nowym Roku przechodzą z młodzików do juniorów młodszych, a Marta Orłowska – z juniorów młodszych do juniorów. Zatem przyjdzie im się ścigać ze starszymi rywalami i o wysokie lokaty nie będzie łatwo.

T. S.

Rejonowa Licealiada w Piłce Siatkowej Dziewcząt

Sanoczanki i leszczanki grają dalej

W hali sportowej Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. 21 grudnia o prymat w rejonie walczyły siatkarki ze szkół ponadgimnazjalnych. Zawody zakończyły się zwycięstwem drużyny II Liceum Ogólnokształcącego z Sanoka.



Fot. Dagmara Winiarska

Do rywalizacji pod siatką przystąpiły mistrzynie powiatów: bieszczadzkiego (Zespół Szkół Licealnych Ustrzyki D.), brzozowskiego (Zespół Szkół Budowlanych Brzozów), leskiego (Liceum Ogólnokształcące Lesko) i sanockiego (II Liceum Ogólnokształcące Sanok).

W ustrzyckiej drużynie, prowadzonej przez Halinę Piorunik, zagrały: Urszula Karnasiewicz, Inez Mołodyńska, Pamela Codello, Magdalena Iwanisik, Marta Hołubowska, Joanna Czerw, Agata Łapczyńska, Marta Orłowska, Maria Myslińska i Bernadetta Uszak.

Brzozowianki, które trenuje Alina Śniezek, wystąpiły w składzie: Kamila Ślęczka, Beata Tymczak, Edyta Dydek, Katarzyna Tymczak, Beata Śniezek, Aleksandra Kaszowska, Joanna Toczek, Faustyna Rychlicka i Anna Gosztyła.

Drużynę leskich licealistek, którą opiekuje się Tomasz Koss, tworzyły: Patrycja Górecka, Maria Bryndza, Malwina Uzdejczyk, Ewelina Król, Sabina Wojtówna, Dominika Bałuszyńska, Bogna Sztonk, Martyna Słotwińska, Natalia Mokrzyńska i Magdalena Gnap.

Zespół sanocki, przygotowany przez Martę Szerszeń, stanowią: Edyta Florczak, Justyna Piszko, Aleksandra Drabik, Klaudia Winiarz, Justyna Rettinger, Martyna Puchała, Klaudia Kołodyńska, Aleksandra Kawa, Paulina Pytlówna, Dominika Świątek, Iwona Maślak, Patrycja Józefczyk, Monika Otta i Anna Szmyk.

Sanoczanki nie oddały rywalkom ani seta i zostały zwyciężczyniami zawodów. Drugie miejsce zajęły leskie licealistki, które pokonały 2:0 swoje koleżanki z Brzozowa i Ustrzyki D. Ustrzyczankom przypada trzecie lokata dzięki zwycięstwu 2:1 z drużyną z Brzozowa.

Do półfinału wojewódzkiego awansowały siatkarki II LO w Sanoku i LO w Lesku.

a. z.

XXIV Bieszczadzki Bieg Lotników

NIEŁATWO O PODIUM

Rok temu po biegu głównym na 21 km całe podium opanowali zawodnicy z Ukrainy, którzy mieli reprezentować swój kraj na zimowych igrzyskach olimpijskich w Vancouver. Ponieważ Ukraina zrezygnowała z wystawienia sztafety, zamiast jechać do Kanady, przyjechali ścigać w Bieszczady.



Przed rokiem w biegach dziecięcych i młodzieżowych wystartowało ćwierć miliona adeptów narciarstwa biegowego

Fot. A. Górski

Nie wiadomo, czy na XXIV Bieszczadzki Bieg Lotników pojawią się również mocni zawodnicy ukraińscy. Ale nawet kiedy ekipa naszych wschodnich sąsiadów nie będzie tak silna, o miejsce na podium w biegach głównych mężczyzn i kobiet nie będzie łatwo. Zresztą w zmaganiach żadnej kategorii wiekowej „biegacze rekreacyjni” raczej nie mają szans na zajęcie czołowych lokat.

Rok temu na trasach pod Żukowem w Ustjanowej G. współzawodniczyło w ciągu dwóch dni ok. 350 biegaczek i biegaczy. Najmłodszy mieli do pokonania 500 m. Uczestnicy biegu głównego musieli przebiec dystans 42 razy dłuższy.

Również w tym roku Bieg Lotników rozgrywany będzie w dwóch dniach i różnica pomiędzy najkrót-

szym i najdłuższym dystansem będzie taka sama. Wszystkie biegi odbędą się techniką klasyczną ze startu wspólnego.

W środę (19 stycznia) do boju wyruszą biegacze i biegaczki ze szkół podstawowych i gimnazjów. Rywalizacja pod Żukowem rozpocznie się o godz. 12.00. Zakończenie zawodów i rozdanie nagród odbędzie się po obiedzie w Szkole Podstawowej w Ustjanowej G.

Najmłodszy (kl. I-II SP) będą się ścigać na 500 m. Nieco starsi (kl. III-IV SP) muszą pokonać 1 km. Dwa razy dłuższy dystans wyznaczono dla kl. V-VI SP. Gimnazjalistki i gimnazjaliści popędzą na 3 km.

Biegi główne przeprowadzone zostaną w niedzielę (23 stycznia). Uczestnicy biegu głównego zaliczą trzy pętle długości 7 km (start godz.



10.30). Kobiety bieg główny będzie trzy razy krótszy. Również juniorki, juniorzy młodzi i juniorki młodsze będą się ścigać na 7 km.

W tym roku po raz pierwszy w biegach na 21 km i 7 km prowadzona będzie oddzielna klasyfikacja dla leśników.

Przewidziano również współzawodnictwo lotników, działaczy sportowych, sędziów, trenerów, instruktorów, sponsorów i samorządowców w „biegu gwiazd” na 3 km.

Każdy uczestnik biegu głównego, biegu gwiazd oraz biegu leśników otrzyma na pamiątkę numer startowy i okolicznościowy medal. Zawodnicy i zawodniczki, którzy zajmą czołowe lokaty w biegach głównych oraz w poszczególnych kategoriach wiekowych otrzymają dyplomy, medale, nagrody pieniężne lub rzeczowe.

Podsumowanie drugiego dnia zawodów i wręczenie nagród odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D.

Organizatorzy i współorganizatorzy XXIV Bieszczadzkiego Biegu Lotników: Urząd Miejski w Ustrzykach D., Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D., Szkoła Podstawowa w Ustjanowej G., MKS „Halicz” Ustrzyki D., Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach D., Nadleśnictwo Ustrzyki D., Urząd Gminy w Czamej i Ustrzycki Dom Kultury.

h. t.

Puchar Bieszczadów w Biegach Narciarskich

Biegi na igrzyska i do Liberca

W ubiegłorocznym Pucharze Bieszczadów walczyło ponad 290 biegaczek i biegaczy, reprezentujących 40 klubów narciarskich z całej Polski. Była to rekordowa liczba uczestników tej przeprowadzanej od kilkunastu lat imprezy sportowej. Czy w tym roku rekord zostanie pobity?



Fot. K. Lachowski

Puchar Bieszczadów cieszy się ogromnym zainteresowaniem w środowisku narciarskim, gdyż jego uczestnicy walczyli nie tylko o pucharowe trofeum. Jednocześnie są to bowiem Mistrzostwa Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego w Biegach Narciarskich, a dla juniorów młodszych (junior B) i juniorów (junior A) eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych – najważniejszej dla młodych narciarzy imprezy w kraju.

Range tegorocznego Pucharu Bieszczad podnosi dodatkowo fakt, że zawody te zaliczają się również do eliminacji na XI Europejski Olimpijski Zimowy Festiwal Młodzieży – XI European Youth Olympic Winter Festival, który odbędzie się w lutym w Liberku (Czechy). Puchar Bieszczadów w tym roku wchodzi także do Narodowego Programu Rozwoju Biegów Narciarskich „Bieg na Igrzyska”, w którym współzawodniczą biegacze i biegaczki z trzech najmłodszych kategorii wiekowych: juniorów C, juniorów D i juniorów E.

Na trasach biegowych pod Żukowem w Ustjanowej k. Ustrzyki D. należy się zatem spodziewać 14-15 stycznia bardzo dużej liczby narciarzy biegaczy z całej Polski.

W ubiegłorocznym Pucharze Bieszczadów znakomicie spisali się reprezentanci MKS „Halicz” Ustrzyki D., którzy odnieśli klubowe zwycięstwo, wyraźnie wyprzedzając ekipy z 39 klubów. Indywidualnie zawodnicy ustrzyckiego „Halicza” zdobyli 12 medali, w tym 4 złote. Byłoby świetnie, gdyby ubiegłoroczne osiągnięcia udało im się powtórzyć także i w tym roku.

Organizatorami Pucharu Bieszczadów w Biegach Narciarskich są: Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D., Urząd Miejski w Ustrzykach D., MKS „Halicz” Ustrzyki D., Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach D. i Podkarpackie Stowarzyszenie Związków Sportowych w Rzeszowie.

a. z.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Podkarpackiego OZN w Konkurencjach Alpejskich

Na Gromadzyniu i Laworcie

Na trasach narciarskich Gromadzyni i Laworta w Ustrzykach D. 13 i 14 stycznia młodzi narciarze alpejscy zmierzają się na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego.



Fot. A. Górski

W zawodach będą uczestniczyć zawodnicy z dwóch kategorii wiekowych: juniorzy C (młodzicy) i juniorzy B (młodzicy młodszy).

Na pierwszy dzień - 13 stycznia (czwartek) - zaplanowano przejazdy slalomu giganta na stoku Gromadzyni (początek godz. 9.30). Drugiego dnia - 14 stycznia (piątek) - miejscem rywalizacji w slalomie gigantów będzie Laworta (początek godz. 9.30). Tego samego dnia o godz. 14.00 rozpocznie się podsumowanie zawodów i wręczenie dyplomów i medali.

Organizatorami Międzywojewódzkich Mistrzostw Podkarpackiego OZN w Konkurencjach Alpejskich są: Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D., PPHU „ABM” Sp. z o.o. (Bronisław Mrugała) z Ustrzyk D., Urząd Miejski w Ustrzykach D., UKN „Laworta” Ustrzyki D. i Ustrzycki Dom Kultury.

Zawody odbędą się dzięki wsparciu udzielonemu przez Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także właścicielom stacji narciarskich „Gromadzyni” i „Laworta”.

h. t.

VII edycja Programu Grantowego Danone „Masz pomysły? Podziel się posiłkiem!”

Dofinansowanie na dożywianie



Już po raz siódmy dzieci w polskich miastach i wsiach będą mogły otrzymać posiłki, uczyć się prawidłowych nawyków żywieniowych oraz wszechstronnie rozwijać się dzięki ciekawym zajęciom przygotowanym z myślą o nich.

W Programie Grantowym Danone „Masz pomysły? Podziel się Posiłkiem!” wsparcie do 7000 zł mogą otrzymać: stowarzyszenia, fundacje, szkoły, biblioteki, domy kultury, domy dziecka i grupy nieformalne. Nabór wniosków rozpocznie się 10 stycznia i potrwa do 11 lutego 2011 r. Do tej pory w ramach programu grantowego 7 organizacji z województwa podkarpackiego zrealizowało swoje projekty.

Wnioskodawcy, składający wniosek w Programie Grantowym Danone „Masz pomysły? Podziel się Posiłkiem!”, mają również możliwość złożenia dodatkowego wniosku na kampanię promującą prawidłowe odżywianie i zdrowy styl życia w społeczności lokalnej. Na kampanię „Podziel się posiłkiem. Podziel się zdrowiem” można otrzymać wsparcie do 2 000 zł.

Nowością VII edycji „Masz pomysły? Podziel się posiłkiem!” jest to, iż projekty mogą być realizowane przez 7 miesięcy w okresie od 15 kwietnia do 15 listopada 2011 r., a dofinansowanie może wynieść do 7000 zł.

Niezależna Kapituła oceniająca wnioski będzie zwracać uwagę na następujące działania:

- minimalizowanie zjawiska niedożywienia wśród dzieci,
- edukacja, ze szczególnym uwzględnieniem edukacji prozdrowotnej,
- aktywizacja społeczna i budowanie partnerstwa w środowisku lokalnym,
- elementy edukacji ekologicznej.

Szczegółowe informacje dotyczące programu, regulamin, opisy realizowanych projektów znajdują się na stronie www.podzielsieposilkiem.pl. Elektroniczny wniosek dostępny jest pod adresem www.wniosek.podzielsieposilkiem.pl.



Podaruj 1% dla szpitala! Szanowni Państwo!

Do 30 kwietnia b. r. będziemy rozliczać się z Urzędem Skarbowym z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości przekazania darowizny - kwoty stanowiącej 1% podatku za 2010 r. - na rzecz Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Fundacja ta ma status organizacji pożytku publicznego. Zarejestrowana

jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS 0000060923.

Przekazując 1% podatku na rzecz fundacji, wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego. Pozyskane dzięki temu pieniądze zostaną przeznaczone na zakupy sprzętu medycznego.

Dziękujemy!

- Zarząd Fundacji na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.



W grudniu 2010 roku Fundacja Bieszczadzka zakończyła realizację trwającego od kwietnia projektu „Ekomuzea, zintegrowane obszary agroturystyczne i klastery jako narzędzia rozwoju i promocji regionów atrakcyjnych historycznie, kulturowo i przyrodniczo”. Projekt był międzynarodową inicjatywą ekoturystyczną, która m.in. ma pomóc w przeniesieniu najlepszych europejskich wzorców zarządzania oraz promocji turystyki na obszarach cennych przyrodniczo, historycznie i kulturowo. Dlatego oprócz Fundacji Bieszczadzkiej (FB, Ustrzyki Dolne) i Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki (PART, Warszawa) uczestniczył w nim także Instytut Rozwoju Ekonomicznego Ourense (INORDE), działający na rzecz prowincji Ourense w hiszpańskim regionie Galicja (odpowiednik naszego województwa leżący w północno-zachodniej Hiszpanii)). Działania te to także kontynuacja realizowanego w roku 2008 przez INORDE oraz PART, a także Podkarpacką Regionalną Organizację Turystyczną projektu „Proekologiczne zarządzanie przestrzenią turystyczną na terenie województwa podkarpackiego”.

Najważniejszym rezultatem projektu było utworzenie w oparciu o doświadczenia programu Ekomuzea Bieszczadzkie dwóch lokalnych partnerstw na rzecz budowy ekomuzeów w innych niż Bieszczady częściach Podkarpacia. W efekcie ogłoszonego w czerwcu 2010 r. konkursu wybrano dwa miejsca: gminę Fryszak (powiat strzyżowski) oraz miejscowość Rakszawa (powiat leżajski). W lipcu ubiegłego roku 30 przedstawicieli tych dwóch obszarów wzięło udział w 3-dniowych warsztatach wprowadzających na obszarze istniejących już Ekomuzeów Bieszczadzkich. Następnie przez kilka miesięcy doradcy i eksperci



Nowe ekomuzea na Podkarpaciu



„Uczestniczki wizyty studyjnej do hiszpańskiej Galicji podczas zakupów w działającej od kilkunastu pokoleń lokalnej gamcami”

z PART oraz FB odwiedzali okolice Fryszta i Rakszawy zbierając informacje o zasobach kulturowych, przyrodniczych oraz innych atrakcjach tych okolic. Po cyklu warsztatów szkoleniowych zostały wypracowane wstępne koncepcje utworzenia ekomuzeów.

Ponadto w dniach 13-16 października 2010 r. dwóch przedstawicieli Fundacji Bieszczadzkiej, dwie przedstawicielki Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki oraz dwie koordynatorki grup inicjatywnych na rzecz utworzenia ekomuzeów we Fryszaku i w Rakszawie uczestniczyli w zagranicznej wizycie studyjnej do Hiszpanii (do prowincji Ourense w hiszpańskiej Galicji). Wizyta zamykała jeden z końcowych etapów całego projektu, a jej gospodarzem i głównym organizatorem był INORDE. Wyjazd miał posłużyć przekazaniu polskim uczestnikom hiszpańskich doświadczeń z ostatnich 20 lat związanych z partnerską współpracą podmiotów na rzecz zrównoważonego rozwoju prowincji Ourense z wykorzystaniem zasobów przyrodniczych i kulturowych tego obszaru. W programie wyjazdu znalazło się m.in.: zwiedzanie zabytkowych klasztorów i dworców kolejowych zaadaptowanych do celów turystycznych, degustacja typowych dań kuchni galicyjskiej, spotkania z gestorami bazy gastronomicznej i noclegowej tworzonej na terenach wiejskich w budynkach, które wcześniej pełniły zupełnie inne funkcje, czy udział w Międzynarodowych Targach Turystyki i Termalizmu „TERMATALIA 2010 – Expourense”, prezentujących ofertę turystyczną i produkty lokalne wykorzystujące zasoby wód geotermalnych i mineralnych.

Krótka informacja o partnerach projektu

Fundacja Bieszczadzka

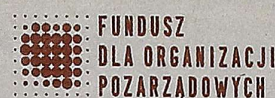
Działa na obszarze pogranicza polsko-słowacko-ukraińskiego wokół Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie” po to, aby wspierać: rozwój społeczno-ekonomiczny tego obszaru w poszanowaniu dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz partnerską współpracę organizacji pozarządowych, instytucji publicznych oraz przedsiębiorców skupionych w Grupie Partnerskiej „Zielone Bieszczady”. www.fundacja.bieszczady.pl

Polska Agencja Rozwoju Turystyki S.A.

Największa i najstarsza firma konsultingowa na polskim rynku turystycznym, od 17 lat wspomaga rozwój turystyki w regionach oraz buduje platformę współpracy pomiędzy partnerami publicznymi i prywatnymi. Posiada ogromne doświadczenie w opracowywaniu i wdrażaniu dokumentów strategicznych, prowadzeniu projektów szkoleniowych, a także w kontaktach z inwestorami krajowymi i zagranicznymi. www.part.com.pl

Hiszpański Instytut Rozwoju Ekonomicznego Ourense (INORDE)

Instytucja odpowiedzialna za stymulowanie rozwoju gospodarczego prowincji Ourense (Hiszpania). Ponad dwadzieścia lat realizacji projektów na szczeblu regionalnym i lokalnym z zakresu turystyki, ochrony środowiska i przedsiębiorczości pozwoliło na zgromadzenie bogatego doświadczenia, które może stać się inspiracją dla polskich regionów stojących dziś przed podobnymi wyzwaniami i możliwościami, jak wcześniej regiony Hiszpanii. www.inorde.com



Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych

**PODKARPACKIE CENTRUM
DOSKONALENIA I DORADZTWA**

prowadzi nabór na kursy kwalifikacyjne:

- *Pedagogika opiekuńczo - wychowawcza
- *Metodyka nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
- *Terapia pedagogiczna *Bibliotekoznawstwo
- *Przyroda *Oligofrenopedagogika
- *Wychowanie do życia w rodzinie
- *Kurs nadający kwalifikacje pedagogiczne
- *Kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu
- *Organizacja i zarządzanie oświatą

www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sanoku

NABÓR NA STUDIA LICENCJACKIE DO 27 LUTEGO 2011 R.

*J. angielski *J. niemiecki

www.nkjo.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1
tel. 13 46 488 45, 603 860 187


AUTO-SERWIS

B.Szałańska
Brzegi Dolne 25; Ustrzyki Dolne

- ✓ Mechanika zawieszenia pojazdów
- ✓ Powypadkowe naprawy na ramie
- ✓ Lakierowanie pojazdów
w bezyłowej kabine lakierniczej
- ✓ Konserwacja pojazdów



tel. 504 453 488


FUNDACJA WSPOMAGANIA WSI

w ramach pomocowego programu
MIKROPOŻYCZKI

Udziela bezprocentowych pożyczek
(0%) na wsparcie działalności:

- * agroturystycznej, w tym montaż baterii słonecznych,
- * pszczelarskiej (posiadanie min. 10 pni pszczelich)
- oraz preferencyjnych pożyczek współfinansowanych przez UE ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego
- * dla małych i średnich firm (działalność gospodarcza)

Szczegółowe informacje na temat programu
i możliwości otrzymania pożyczki:

Fundacja Wspomagania Wsi,
01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 1

tel.: 22 63 625 72, www.fww.org.pl

Doradca pożyczkowy FWW na teren woj. Podkarpackiego (PD.):

Tel.: 13 46 447 41, tel. kom.: 502 234 510

Biurowo w Lesku: 38-600 Lesko, ul. Moniuszki 6

Zastanawiasz się, jak pomnażać wolne środki pieniężne?
Uważasz, że lokata bankowa to stanie w miejscu?

Są sposoby, aby zarabiać więcej:

- * lokaty strukturyzowane z gwarancją kapitału w wariantach: 100%, 94%, 90%
- * regularne oszczędzanie z możliwością uzyskania rocznej lokaty na 12% lub 15 %

Kredyty, pożyczki hipoteczne - oferty 26 banków /ubezpieczenia na życie, zdrowie/

Poleć mnie swoim znajomym!

Doradca finansowy
Tel.: 500 148 400

Zadzwoń i umów się na
bezpłatną konsultację

**OGLOSZENIA
DROBNE**
**OGLOSZENIA
DROBNE**
**OGLOSZENIA
DROBNE**

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

* Sprzedam działki budowlane na obrzeżach Ustrzyk Dolnych przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900 zł/år. Tel. 602 225 968 lub 602 460 921.

* Do wynajęcia pomieszczenia handlowo-użytkowe od 30 m2 do 200 m2 - Ustrzyki Dolne, Rynek, pasaż handlowy, I piętro. Tel. 507 069 309.

* Wynajmiemy drugie piętro o pow. 190 m2 oraz trzecie piętro o pow. 160 m2 (pópiętro) w kamienicy przy rynku w Ustrzykach Dolnych do wykończenia wewnątrz oraz dostosowania do potrzeb najemcy. Tel. 13 463 4586.

* Do sprzedaży mieszkania bezzwznowe od 35 m2 do 70 m2 w kamienicach przy ul. Rynek w Ustrzykach Dolnych. Tel. 501 322 574.

* Sprzedam garaż murowany w Ustrzykach Dolnych przy ul. Łukasiewicza. Tel. 530 420 620.

* Sprzedam działki budowlane (12 arów i 24 ary) w Ustjanowej Górnej na nowo powstałym osiedlu domów jednorodzinnych. Tel. 724 358 890.

* Do wynajęcia lokal biurowy w budynku „Eden” (I piętro) w Ustrzykach D. Tel. 605 053 353 lub 13 461 2544.

* Sprzedam więźbę dachową z jody i stal zbrojeniową Ø12 w atrakcyjnej cenie - Ustrzyki Dolne. Tel. 693 690 019 lub 785 911 742.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 40 m2 (2 pokoje, parter) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Batorego. Tel. 13 461 4625 lub 531 149 252.

**MORAWSKI
OKNA
I DRZWI**

**ROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWE**

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
"Domu Górnik"
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99

**Sanocka
Szkoła
Policealna**

prowadzi nabór
na kierunki:

- * ekonomia
- * rachunkowość
- * administracja
- * obsługa biura
- * informatyka
- * turystyka
- * organizacja reklamy

www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48


Komunikat

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 ze zm.) informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarnej na tablicy ogłoszeń wywieszono i na stronie www.czarna.pl zamieszczono do publicznej wiadomości na okres 21 dni, to jest od 14.01.2011 r. do 3.02.2011 r., wykaz nieruchomości, obejmujący lokal mieszkalny nr 9 w budynku nr 78 w Czarnej Dolnej (wraz z udziałem w działce nr 9/32) przeznaczony do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy tego lokalu Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu tej nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą złożyć wniosek o ich sprzedaż w trybie bezprzetargowym do 25.02.2008 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnej pokój nr 5 tel. (13) 461 9009 w. 39.

Wójt
mgr Marcin Rogacki

**SZKOŁA
KOREPETYCJI**

przygotowanie ze wszystkich przedmiotów do:
matury (poziom podstawowy i rozszerzony),
egzaminów gimnazjalnych
sprawdzianu szóstoklasisty

tel. 603 860 187; www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące w Sanoku

PROWADZI NABÓR DO 31 STYCZNIA 2011 R.

dwuletnie liceum (po szkole zawodowej)
trzyletnie liceum (po szkole podstawowej lub gimnazjum)

www.oswiata.sanok.pl; Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 488 45

**GARAŻE
BLASZANE**

www.RobStal.pl



TRANSPORT-MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RATY

PRODUCENT

tel. (81) 440-64-69, (82) 570-92-04
kom. 509-038-425, 509-038-426

**GABINET
TERAPII
LOGOPEDYCZNEJ
I PEDAGOGICZNEJ**

rejestracja telefoniczna
po godz. 16.00

tel. 600 278 757
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA; 39-402 Tamobrzeg;
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.



media
regionalne



SAN-TECH Sp. J. Dealer Husqvarny

Laureat Podkarpackiej Nagrody Gospodarczej 2010 r.

zaprasza na zakupy po atrakcyjnych cenach pilarek i przecinarek:

HQV 240 - 2KM - 899,-
HQV 450 - 3.2KM - 1599,-
HQV 359 - 3.9KM - 2199,-
HQV 346XP - 3.7KM - 2349,-

Ustrzyki D. - Rynek 27/28,
tel. 13 47 118 95
Lesko - ul. Piłsudskiego 27,
tel. 13 46 972 73

F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”

poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiary
i doradztwo gratis,
fachowy montaż
SPRZEDAŻ RATALNA

Zapraszamy:
Nowosielce 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102

ROLETY {WOLNOWISZĄCE
W ZABUDOWIE

ŻALUZJE {PIONOWE
POZIOME

SIATKI PRZECIW KOMAROM

SPRZEDAŻ {CZĘŚCI
NAPRAWY

Telefon
013 464 19 12
0 600 29 72 10

PRODUCENT

KARO

Sanok
ul. Jagiellońska 48

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
W SANOKU

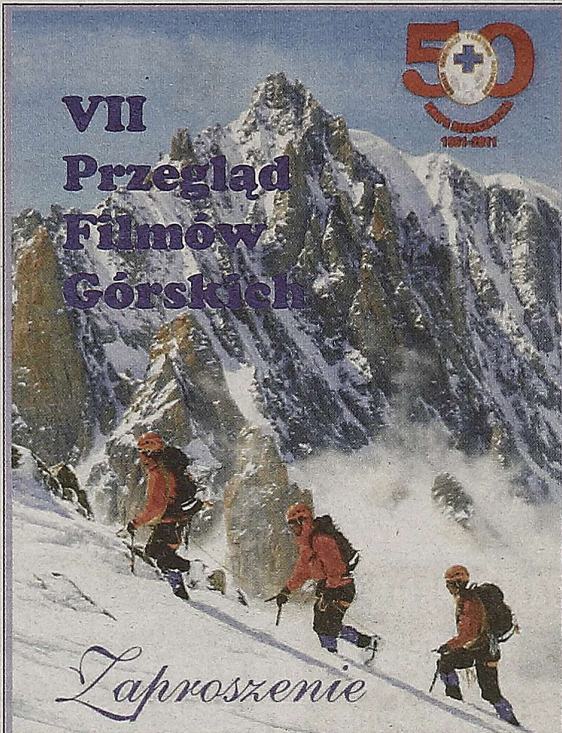
Europejski Fundusz Leasingowy

Ne kupuj samochodu.
Weź go w leasing.

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66
fax: 13-464-22-68

**Pranie
Dywanów i wykładzin
Szkolenie psów**

Czarna Góra 13
tel. 13 461 92 56
kom. 783 001 071



Miejsce: Ustrzycki Dom Kultury
Termin: 28-29 stycznia 2011 r.

Program:

28 stycznia (piątek)

godz. 17.00 - otwarcie wystawy „100 lat ratownictwa górskiego”
- prezentacja filmów Darka Załuskiego
- gość specjalny Leszek Cichy

29 stycznia (sobota)

godz. 10.30 - filmy non-stop prezentuje Piotr Snopeczyński
godz. 16.30 - prezentacja GOPR
- filmy z Banff Mountain Film Festival
- gość specjalny Piotr Pustelnik

Organizatorzy:

- Grupa Bieszczadzka GOPR
- Starostwo Powiatu Bieszczadzkiego
- Urząd Miejski w Ustrzykach D.
- Ustrzycki Dom Kultury

„Artur i Minimki” w „Orle



"Maltazarowi udaje się uwieźć Artura w krainie Minimków, a sam przedostaje się do świata ludzi. Zły charakter dzięki operacji plastycznej może podsyć się pod postać prawdziwego człowieka i próbuje odnaleźć drogę do domu dziadków. Artur, Selenia i Betamesz nie dają jednak za wygraną i za wszelką cenę starają się powrócić do rzeczywistych rozmiarów, aby powstrzymać Maltazara. Jedynym sposobem na zmianę wzrostu jest zawierający magiczne moce miód Królowej Pszczół.

Trójka przyjaciół będzie musiała się jednak spieszyć, jeżeli chce uchronić swój świat przed zbieraną przez Maltazara armią gigantycznych moskitów. Czasu jest coraz mniej!

- Dzwoneczek i uczynne wróżki (animowany; USA; b.o.) - 14. i 16.01. godz. 17.00
- Red (thriller; USA; od 15 l.) - 14. i 16.01. godz. 19.00
- Artur i Minimki 3. Dwa światy (animowany; Francja; b.o.) - 21. i 23.01. godz. 17.00
- Ostatni egzorcyzm (horror; Francja/USA; od 15 l.) - 21. i 23.01. godz. 19.00
- Templariusze (przygod.; Dania; od 12 l.) - 25.01. godz. 19.00
- Street Dance (muzyczny; W. Bryt.; od 12 l.) - 26.01. godz. 19.00
Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 13-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

Ładny akcent na jubileusz

XII posiedzenie kapituły, przyznającej tytuły „Leśnika Roku” i „Leśnej Instytucji Roku” oraz Dębowe Statuetki „Przeglądu Leśniczego” odbyło się 29 grudnia 2010 r., tym razem we Wrocławiu. W tajnym głosowaniu tytułem „Leśnika Roku 2010” wyróżniono wieloletnią dyrektorę Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Środowiska Zofię Chrempiąską. „Leśną Instytucją Roku 2010” wybrano Fundację Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej.

1997 r. W ostatnich latach kolejka przewozi ponad 60 tysięcy pasażerów, a wpływy ze sprzedaży biletów pozwalają na finansowanie jej działalności przez cały sezon.

- Cieszymy się, że działania społeczników bieszczadzkich są zauważane na forum polskiego leśnictwa i zostały uhonorowane przez kapitułę „Przeglądu Leśniczego” - mówi dyrektor RDLP w Krośnie Edward Balwierczak.



Fot. E. Marszałek

Wyróżnienie dla Fundacji BKL to docenienie wielkiej pracy społecznej, która przyczyniła się do odrodzenia przewozów pasażerskich na zlikwidowanej trasie towarowej oraz stworzenia bardzo widocznego i trwałego elementu propagującego leśną tradycję i kulturę w Karpatach.

Warto wspomnieć, że po likwidacji Ośrodka Transportu Leśnego w 1994 r. kolejkę również postawiono w stan likwidacji, zawieszając wszelką jej działalność. Społeczny zapał sprawił jednak, że w 1996 r. utworzono Fundację Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej, która na bazie mienia i sprzętu przekazanego przez Lasy Państwowe zaczęła turystyczną działalność przewozową. Pierwszy pociąg wyruszył w trasę 4 lipca

- Kolejka leśna w dzisiejszej formule stanowi wielką atrakcję turystyczną, a także jest jednocześnie żywym nośnikiem bieszczadzkiej historii i tradycji. Przyznane wyróżnienie to ładny akcent planowanych na ten rok obchodów 15-lecia Fundacji BKL.

Gospodarzem tegorocznego spotkania kapituły był krajowy duszpasterz leśników ks. bp dr Edward Janiak. Warto wspomnieć, że w skład tego gremium wchodzi wcześniej wyróżnieni laureaci oraz członkowie rady programowej i redakcji miesięcznika „Przegląd Leśniczy”. Obecnie kapituła liczy już 28 osób, zaś jej przewodniczącą jest redaktor naczelny czasopisma dr inż. Władysław Kusiak.

Edward Marszałek

- rzecznik RDLP w Krośnie

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE

www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH
INSTALACJE WEWNĘTRZNE
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY



!!! ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!
SPORZĄDZAMY ŚWIADCTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH
ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155

e-mail: biuro@draft.com.pl

OPTYK "PAN HILARY"

ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania
wzroku w każdy czwartek
Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%
Pan Hilary